Nr. 246 (z dod. por.). Dnia 6 września. Sroda. Dnia 25 sierpnia (6 września) 1893 r.

PRENUMERATA

Kurjera Warszawskiego wraz z dodatkiem porannym.

W Warszawie: rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, miesięcznie kop. 75.

Za odnoszenie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5.

Na prowincji i w Cesarstwie: rocznie rs. 12, półrocznie rs. 6, kwartalnie rs. 3, miesięcznie rs. 1.

Zagranicą: miesięcznie rs. 1 kop. 50.

Numer pojedynczy bez dodatku kop. 5; dodatek poranny kop. 3.

KURJER WARSZAWSKI.

wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta zrana, nadto wychodzą stale w dni powszednie, zwyjątkiem dni poświątecznych, dodatki poranne.

ROK SIEDMDZIESIĄTY TRZECI

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-ej rano do 1-ej po południu.

OGŁOSZENIA.

Reklamy za jeden wiersz garmontowy albo jego miejsce pierwszy raz 25 kop. każdy następny raz kop. 20.

Nekrologja: za wiersz 15 kop.

Zwyczajne ogłoszenia: za jeden wiersz petitowy albo jego miejsce pierwszy raz 10 kop., każdy następny raz 8 kop.

Małe ogłoszenia za jeden *wyraz* po 2 kop. każdy raz, ogłoszenie minimum 20 kop.

Nadesłane za jeden wiersz garmontowy rs. 1.

Ogłoszenia do *Kurjera* przyjmuje także Kantor własny *Kurjera* w Łodzi.

Redakcja, Administracja i Drukarnia: Plac Teatralny nr. 9—Telefon Redakcji 268. — Telefon administr. 517
W Łodzi kantor własny, Piotrkowska 7/281, telefonu nr. 313.

— W kaplicy Pana Jezusa w kościele archikatedralnym św. Jana jutro, o godzinie 9-ej zrana, odprawiona będzie solenna wotywa.

— W dniu jutrzejszym, o godzinie 9-ej zrana, w kaplicy Matki Boskiej Częstochowskiej w kościele św. Ducha (po-paulińskim) odprawiona będzie solenna ku Jej czci wotywa.

— W kościele św. Kazimierza (panien sakramentek) jutro odprawione zostanie całodzienne nabożeństwo odpustowe ku czci N. Sakramentu. Suma wyjdzie o godzinie 9½ zrana.

— Jutrzejszemi nieszporami następujące kościoły rozpoczynają doroczną uroczystość Narodzenia N. Panny Marji: św. Ducha (po-pauliński), św. Trójcy (po-trynitarski), św. Anny (po-bernardyński), św. Jacka (po-dominikański), Narodzeuia N. Panny Marji (po-karmelicki) na Lesznie, śś. Piotra i Pawła, oraz w kaplicy przy szpitalu Dzieciątka Jezus. Z miejscowości zaś podmiejskich w Mokotowie i Rokitnie.

Jutrzejszy dzień, jako poprzedzający uroczystość, należy obchodzić postem.

PRZEGLĄD POLITYCZNY.

Tyle otrzymaliśmy wczoraj depesz z Paryża, w rozmaity sposób obliczających siły polityczne przyszłej izby, że możnaby głowę stracić, pragnąc zorjentować się w tym labiryncie cyfr. Inaczej być nie mogło. Ile jest stronnictw (a jest ich dosyć), ile organów prasowych i komitetów wyborczych, tyle różnorodnych, optymizmem i tendencją nacechowanych obliczeń. Przyszłość dopiero pokaże, kędy leżało ukryte źdźbło prawdy. Na teraz wystarczy stwierdzić, jako niezaprzeczony już pewnik, że zasadniczych, bezwzględnych przeciwników rzeczypospolitej, to jest monarchistów, wiernie stojących przy swoim sztandarze, nowa izba nie będzie miała więcej nad 64, reszta przeto, to jest z górą 500 głosów, ma prawo zapisać na swoje „credit" rzeczpospolita. Z tej olbrzymiej cyfry wszelako wypadnie odjąć około 80-ciu głosów socjalistycznych. Wprawdzie socjaliści bądź co bądź bliżej stoją rzeczypospolitej niż monarchji, najbliżej stoją wszakże bezrządu i rozstroju, tak, że na pomoc ich nawet rząd republikański Francji, skłaniający się zawsze dotąd ku politycznemu i społecznemu radykalizmowi, rachować nie może. W każdym razie sprawa porządku i ładu wewnętrznego pod formą republikańską oprzeć się może mniej więcej na 410—420 głosach, należących do lewego centrum, oportunistów i łagodniejszych radykalistów. Burzliwsze żywioły tej ostatniej kategorji zapisaliśmy już w poczet grupy socjalistycznej, kędy figurują, jako „radykaliści socjalni."

Zresztą wszystkie tego rodzaju specyfikacje w obecnej chwili są albo spóźnione, albo przedwczesne; pod wpływem to właśnie wyników obu dni wyborczych, 20-go sierpnia i 3-go września, wytworzą się niezawodnie nowe ugrupowania, nowe kombinacje sił i stosunków parlamentarnych, tak, że niektóre firmy dotychczasowe jutro już może zniknąć z powierzchni. Natomiast warto przypatrzyć się bliżej epizodom niedzielnej kampanji, która gorętszą była od głównej bitwy z d. 20 go sierpnia.

Naturalnie cała uwaga chwili skupiła się w niedzielę na losach wyboru p. Clémenceau w Draguignan. Przeciwnik jego, kameleonowy republikanin, Jourdan, potrafił zaskarbić sobie głosy zarówno klerykałów jak socjalistów i wyszedł z urny wyborczej większością 1,200 głosów. W pierwszym okręgu paryskim Réné Goblet, kandydat partji „radykalno-socjalnej", zdobył mandat, zyskując 5,052 głosów, podczas gdy przeciwnik jego, postępowy republikanin, wiceprezes paryskiej rady municypalnej, Muzet, zdołał doprowadzić tylko do 3,952, pomimo oświadczenia się za nim zwolenników Yvesa Guyota, który zrezygnował. Zwycięstwo Gobleta w tym ruchliwym i czynnym okręgu paryskim znamionuje potężny rozwój idei socjalistycznych w stolicy francuskiej. Socjaliści pokładają w nim wielkie zaufanie: sądzą oni, że jego rutynie politycznej uda się skoncentrować rozmaite odcienie obozu socjalistycznego w jedną potężną grupę, która zdoła wyrobić sobie wpływ na rząd i parlament.

Głośnemi salwami tryumfu powitano wieczorem transparenty, zwiastujące upadek Floqueta w jedenastym okręgu, pobitego przez socjalistę Faberota większością 1400 głosów, a gdy ukazał się dla szykany jego portret oświetlony latarnią czarnoksięską, na całem Montmartre ozwał się jednomyślny szyderczy okrzyk *Conspuez Floquet!* W okręgu paryskim Sorbony socjalista, adwokat Viviani, pobił byłego prezesa paryskiej rady municypalnej, Sautona; w okręgu „Jardin des plantes" umiarkowany republikanin Trélat radykalistę Zygmunta Lacroix. W okręgu robotniczym Picpus wyszedł z urny socjalista radykalny Paskal Grousset, wybitny publicysta, niegdyś członek komuny paryskiej. W La Vilette wybrano poetę socjalistycznego Clovisa Hugues'a; w dzielnicy Clignancourt radcę municypalnego, socjalistę Rouaneta, przeciw słynnemu *abbé* Garnier; w dzielnicy Montrouge socjalistę Michelina przeciw radykaliście Pi-

FAŁSZYWA KUROPATWA.

OBRAZEK.

I.

Ciotka Klotylda miała ciężkie życie.

Wprawdzie cieszyła się stale doskonałem zdrowiem, i nigdy jeszcze progów jej mieszkania nie przestąpił lekarz, chyba tylko w charakterze gościa; wprawdzie zajmowała bardzo ładny lokal przy Marszałkowskiej ulicy i pięć pokojów od frontu w eleganckim domu; wprawdzie posiadała złożony w banku kapitał, od którego procent wystarczał nietylko na wydatki, lecz nawet na dogodzenie kaprysom, na podarunki dla licznych kuzynek, na wsparcia i jałmużny dla ubogich, bo trzeba przyznać, że pani Klotylda miała serce złote. Ale co to wszystko znaczy!? Życie jej było ciężkie, a jak kto ma ciężkie życie, to mu ani zdrowie, ani majątek nie miły...

Ostatecznie zdrowie jest bardzo dla każdego pożądane, ale nie takie ordynaryjne, żelazne zdrowie. Żeby się czasem, chociaż trochę, chociaż cokolwieczek popsuło...

Byłaby przynajmniej sposobność do zrobienia sobie pewnej przyjemności, wyjazdu za granicę do wód... Zapewne, że i ludziom zupełnie zdrowym nie jest wzbroniony wyjazd do Ostendy, do Ems, a choćby tylko w góry do Zakopanego, ale ciotka Klotylda rozsądnie zapatruje się na rzeczy i nie robi nic takiego, coby nie miało sensu, a niechże kto powie, czy jest sens włóczyć się po zakładach kuracyjnych, nie potrzebując kuracji. Oczywiście niema, więc też ciocia Klocia tego nie czyni. Mogłaby wprawdzie udać się do wód i z innego powodu, ale nie ma jeszcze stanowczego zamiaru szukania szczęścia w małżeństwie. Niby w zasadzie, gdyby się coś odpowiedniego trafiło, to dlaczego nie, ale nic się nie trafia, a samej szukać nie wypada. Przytem jest tyle... tyle kłopotów.

Mieszkanko, złożone z pięciu dużych i ładnych pokojów, dla jednej osoby byłoby wystarczające, ale jak przyjadą goście ze wsi, jest stanowczo za ciasne. Zamienia się ono wówczas, jak sama ciotka powiada, na pewien rodzaj koszar damskich i psuje się w niem ład, a po odjeździe gości trzeba stracić ze trzy dni przynajmniej na przestawianie, froterowanie, trzepanie mebli — co ciotka w gruncie rzeczy bardzo lubi, ale się przytem ogromnie irytuje. Pod tym względem podobna jest ona do tych zagorzałych winciarzy, którzy pasjami lubią grę i tęsknią do swoich partnerów, a gdy zasiądą do stolika, to kłócą się, jak zacietrzewione indyki.

Nie sposób utrzymywać, że posiadanie kapitału, przynoszącego regularnie procenty, należy do przykrości nadzwyczajnych, których przy największym wysiłku woli znieść nie można; owszem, dla zwykłych ludzi jest to nawet niejaka przyjemność, ale każdy medal ma dwie strony!...

Jeszcze póki człowiek żyje, to tam jako tako: bierze procent, żyje z niego, ponosi wydatki, dysponuje nim według upodobania, ale gdy człowiek umrze? Kto będzie pobierał procenty, lub też kto weźmie na swoje barki ciężar roztrwonienia kapitału? Na jaki cel użyje tych pieniędzy, co z niemi zrobi?

Kto powie, że tego rodzaju pytania nie są męczące, ten nie ma o zmęczeniu najmniejszego pojęcia...

Ciotce Klotyldzie myśli tego rodzaju spędzają sen z powiek.

Nieraz w nocy przewraca się ona nieboraczka na pysznem, bogato rzeźbionem łożu, na miękkich erdredonowych poduszkach, przewraca się biedaczka, a wzdycha i jęczy, jak Madej na swem piekielnem posłaniu.

Komu się jej majątek dostanie? jaki będzie testament?

Wprawdzie kwestja zrobienia testamentu nie zdaje się być naglącą, gdyż pani Klotylda ma dopiero, nic nie dodając ani nic nie ujmując, trzydzieści siedem lat życia, a przy wybornem zdrowiu, jakie posiada, prawdopodobnie żyć będzie bardzo długo, ale zawsze radaby wiedzieć, w czyje ręce się jej majątek dostanie.

Jest ciekawa. Utrzymują, że ciekawość wrodzona jest kobietom — dlaczegożby ciotka Klotylda wyjątkiem być miała?...

Osoba z temperamentem żywym, ruchliwa, pełna energji, więcej ma w sobie ciekawości, niż pięć flegmatyczek razem wziętych.

Może się komuś dziwnem wydać ciekawość odgadnięcia zagadki, której rozwiązanie jest wyłącznie od samego zgadującego zależne. Toż nikt nie może lepiej wiedzieć, co się stanie z majątkiem ciotki Klotyldy, jak sama ciotka Klotylda...

Pozornie jest w tem najzupełniejsza racja, ale tylko pozornie, gdyż ciotka na decyzję stanowczą zdobyć się nie może i wątpi, czy się kiedy zdobędzie, bo nie łatwa to rzecz zaiste.

Są takie komplikacje i takie kombinacje i takie pogmatwania rozmaite, że doprawdy trudno z tego labiryntu wybrnąć, tem bardziej, że ważną bardzo rolę w kombinacjach testamentowych gra serce, a ciotka ma bardzo dobre serce, co także jest jednym z ciężarów jej życia.

Nieraz myśli sobie: mój Boże, cóżbym ja dała za to, żeby wiedzieć, komu mój kapitalik zapiszę?... ale nie wiem... nic nie wiem i to mnie do najwyższego stopnia irytuje.

Rzecz prosta, że o zapisie wszystkiego na cele dobroczynne niema mowy, bo rodzina czułaby się pokrzywdzoną.

Cząsteczka jakaś, dajmy na to dwunasta, przeznaczona zostanie na stypendjum, aleć to dopiero cząsteczka i trzebaby się naradzić z prawnikiem, jak i na jakie mianowicie stypendjum ją zapisać — a pozostaje do rozporządzenia jeszcze jedenaście dwunastych części. Co z niemi zrobić? Uszczęśliwić jednego z krewnych całością, to znaczy zasmucić innych, podzielić zaś majątek równo między wszystkich, to znaczy...

To nic nie znaczy, bo krewnych jest dużo, dostałoby im się po odrobince i także mieliby pretensje do testatorki.

(D. c. n.) *Klemens Junosza.*

chonowi, adjutantowi Clémenceau; w dzielnicy Montparnasse radykalistę Jacques'a, który niegdyś współzawodniczył z Boulangerem; w dzielnicy Champs Elysées wybrano bonapartystę Bindera; inny monarchista Cochin pobił wysoce poważanego w kołach republikańskich Fryderyka Passy a w dzielnicy Chaussée d'Antin monarchista *rallié* Berry republikanina Klotza, utalentowanego redaktora *Voltairea*; na przedmieściu Neuilly romansopisarz bulanżystowski Maurycy Barrès uległ radykaliście Lefoullonowi.

Wybrani przeto w niedzielę w Paryżu: Chautemps, Chassaing, Frébault, Paskal Grousset i Jacques, radykaliści; Faberot, Viviani, Dejeante, Lavy, Lesenne, Groussier, Michelin, Vaillant, Clovis Hugues, Rouanet, Réné Goblet, socjaliści; Leveille, Trélat, Marmottan, republikanie; Binder, Cochin, Berry, monarchiści.

W Lille nawrócony monarchista Loyer 2000 głosów większości pobił głośnego przewódzcę socjalistów, Pawła Lafargue, zięcia Karola Marxa; w departamencie Hérault upadł słynny ekonomista, kandydat lewego centrum, Leroy-Beaulieu, w Lannion sekundujący Delahaye'owi w jego awanturniczych odkryciach panamskich monarchista Le Provost de Launay; w Breście wybrany admirał Vallon, w Dunkierce jenerał Young, w Blois jen. Riu, w Hazebrouck jedyny tego odcienia katolik republikański *abbé* Lemire, w Carpentras były bulanżysta i senator Naquet. *Br. Z.*

Echa letnie.

(Korespondencja własna *Kurjera Warszawskiego*).

Nieuport-Bains, w sierpniu.

Przypisują nam często brak zmysłu przedsiębiorczego, niezaradność w spożytkowaniu danej miejscowości, czy tego lub owego przemysłu i za przykład, stawiają obcych.

Otóż wbrew rozpowszechnionej opinji, gdy mam pisać z Nieuportu, stacji kąpielowej, położonej około dwoch godzin drogi od stolicy Belgji a godzinę od „królowej” brzegu: Ostendy—żywo staje mi przed oczyma choćby nasz... Otwock, co z niedawnej puszczy leśnej przeistoczył się w krótkim przeciągu czasu w osadę letnią, pełną życia i wygód względnych.

Nieuport tymczasem, posiadający wszelkie warunki pierwszorzędnej miejscowości kąpielowej europejskiej, pozostał bez zmiany w tym stanie, w jakim go widziałem przed piętnastu laty.

A przecież posiada on wyborne kąpiele morskie, wspaniałą i wielką „*plage*”, długą około 300 metrów, szeroki na jakie 30 metrów bulwark brukowany, estakadę długą na 1,500 metrów, z której, mówiąc nawiasem, pyszny widok z jednej strony na Ostendę, z drugiej na port francuski Dunkerque, z dwiema nowo tam formującemi się stacjami kąpielowemi: belgijską La Panne i francuską już Ghyvelde. Wszystko to razem na turyście, po raz pierwszy do Nieuportu przybywającym, czyni wrażenie wprost olśniewające.

Zdala od miasta, noszącego też samą nazwę (Nieuport-Ville) niegdyś ważnego portu nadmorskiego i pełnego historycznych wspomnień, a z którem łączy go wygodna kamienista droga, wysadzona młodemi krzewinami—Nieuport-Bains przedstawia miejscowość nieporównaną pod względem zdrowotności i czystości powietrza.

Pomimo to, oprócz kilku hoteli, z pewnym zresztą komfortem urządzonych, kilkunastu ślicznych willi prywatnych, wreszcie kapliczki i dwóch sklepików, nic więcej nie zrobiono ku rozwinięciu tej pięknej, prawdziwie sielankowej miejscowości kąpielowej.

Morze jest dotąd jedyną rozrywką...

Obwiniają o to p. de Crombez, możnego posiadacza całego wybrzeża tutejszego, który pono amatorom. żadnym nabycia w Nieuporcie placów pod budowę, stawiał zawsze niemożebne warunki.

P. de Crombez może być manjakiem, jak go tutaj nazywają, lecz bądźcobądź wszystko, co Nieuport dzisiaj posiada a cośmy wyżej wyszczególnili, zawdzięcza jego staraniom i kieszeni.

Pomyślał nawet o obszernym w pobliżu wybrzeża gmachu „*palais de l'enfance*”, mieszczącym w sobie wzorowo urządzoną szkołę elementarną z oddziałami dla chłopców i dziewcząt.

Dopiero w r. b. znalazło się wreszcie konsorcjum kapitalistów brukselskich, którzy nabyli od p. C. prawa, i oto rozpoczęła się już budowa nowych hoteli, kursalu i willi kilkunastu. Odtąd niewątpliwie Nieuport przestanie być pasierbem belgijskich wybrzeży.

Poczyniono już starania o udogodnienie w przyszłym sezonie komunikacji z Bruksellą, przez wprowadzenie bezpośrednich pociągów pośpiesznych, bez potrzeby dwukrotnego przesiadania się w Gandawie i Dixmude.

Z miastem: Nieuport, niemniej z Ostendą, łączą go już dzisiaj, co parę godzin, tramwaje parowe, zatrzymujące się też przed hotelami tutejszemi.

Wobec wspomnianego braku wszelkich rozrywek, nie wyłączając nawet jakiejkolwiek muzyki, jakże spędza się czas w Nieuporcie?

Przedewszystkiem—na *plaży*. Tu bawią się od wczesnego rana nasze pociechy nawpół nagie i po kolana brodzące w wodzie; tu damy w szlafroczkach na aksamitnym piasku uprawiają gry w krokieta, *lawn-tennis* itp., tu widzimy długie kawalkady osiołków, dźwigających rodziny, dążące na dłuższe wycieczki nadmorskie.

A wycieczek tutaj nie brak. I tak: wielki park ostryg, homarów i langustów, rozgłośnej firmy „Halewyck-Royon et Com.”, zasługuje ze wszech miar na zwiedzenie. Pokrzepić się tam można kieliszkiem wybornego *Graves* i ostrygą świeżo z parku wydobytą, której sztuka kosztuje 12 centymów.

Z parku ostryg niedaleko już do miasta, gdzie oprócz kilku starożytnych zabytków gotyckich, podziwia się mrówczą pracę koronczarek, pochylonych u wrót domu nad... przedmiotem westchnień dam eleganckiego świata; łokieć prawdziwej *valençienne* sprzedają na miejscu po 30 centymów!

Do przyjemnej przechadzki kwalifikują się również wysokie wydmy piaszczyste, co osiadły wzdłuż całego wybrzeża, i z których roztacza się wokoło prześliczny widok na flamandzką równinę, jej malownicze wioski i miasta.

Na tych to wydmach amatorzy myśliwstwa polują na kuropatwy, zające, a głównie na króliki, których tu pełno.

Innych rozrywek Nieuport nie daje.

Istnieje wprawdzie kasyno, lecz z woli dotychczasowego „pana” Nieuportu niedostępne jest dla publiczności i, przezwane *Cercle du lapin*, stanowi stowarzyszenie prywatne.

Z jakiej zaś racji podobało się p. Crombez na tym gmachu umieścić napis: „*Pavillon de la presse*”, wdodatku na jego własnym obok pałacyku jeszcze kompliment dla niej „*Honneur à la presse*”—daremnie o to pytałem.

Zaznaczam w końcu, że przed kilku dniami mieliśmy tu osobliwą wystawę. Oto nieopodal estakady zabito potwora morskiego. Oglądałem go; olbrzym ten, zdaje się „narval”, miał długości 5,10 metrów a ważył przeszło 2,000 kilogramów!

Czytelniku! jeśli gonisz za uciechami, hazardem i blichtrem, omijaj Neuport i dąż do Ostendy, ty zaś, co całą piersią odetchnąć pragniesz najczystszem powietrzem morskiem, co poezję barw mieniącego się oceanu i zachodu słońca nad morzem odczuwasz, co flamandzkiemi zachwycasz się pejzażami, co spokoju i wypoczynku szukasz, co wreszcie podróżujesz z rodziną i rachować się przywykłeś—ty śmiało przyjeżdżaj do Nieuportu.

Nieuport - Bains, to *par excellence plage* „familijna”.

Na kilkadziesiąt bawiących tu rodzin składają się wyłącznie belgowie i francuzi. Z Warszawy oprócz piszącego przebywa tu obecnie tylko pani Julja Bogkowa z siostrzenicą. *Bruno Lezyam.*

Gestier Palffon.

Nieznane szerszemu ogółowi imię skreśliliśmy w tytule niniejszego artykułu. A jednak jest, a raczej był to pisarz dużej miary, niepośledniego talentu, pisarz, zajmujący w literaturze nowoislandzkiej poważne stanowisko.

Bo Islandja, ta mała wysepka na oceanie Lodowatym, ma swoją literaturę, swoich poetów, swoich romansopisarzy, swoje dzienniki, swoje idee i swoje własne aspiracje. Ośmdziesiąt tysięcy islandczyków stworzyło sobie sytuację literacką w odrębności od wielkiej literatury skandynawskiej, która w chwili obecnej liczy pięć rozgałęzień: literaturę szwedzką, norweską, duńską, finlandzką i islandzką. Rzecz niezwykła: ta ostatnia wyprzedziła inne, prócz może duńskiej, nie tyle ilościowo, ile jakościowo. Ruch literacki, który postępuje od pewnego czasu szybkim krokiem na Islandji, każe mówić o sobie. Szczególniej krytyka niemiecka, znalazłszy w literaturze skandynawskiej bogate źródło nowych tchnień myśli i oryginalnych powiewów ducha, nie zapomniała i o literaturze islandzkiej. Karol Kuchler, poważny literat niemiecki, zrobił sobie z islandczyzny specjalność, a miesięczniki takie, jak *Aus fremden Zungen*, dają stale tłumaczenia romansów islandzkich.

Rozumie się samo przez się, iż naród, liczący 80,000 głów, nie może przywieść światu wielką ilością swoich pisarzy. Ale, jak wiadomo, nie ilość, lecz jakość w literaturze stanowi. Kilku pisarzy, jakich posiada Islandja, między innymi Palffon, Bjorleiffson, Porleiffson, Hannes, Haffstein i t. d., dają nietylko moc wrażeń artystycznych swoim rodakom, ale i cudzoziemcom, którzy pragną bliższą z nimi zawrzeć znajomość. Z pomiędzy nich Gestier Palffon błyszczał, jak gwiazda pierwszej wielkości. Islandja już opłakuje swego ulubionego pisarza.

Palffon umarł w Ameryce w 38-ym roku życia. Był synem wieśniaka islandzkiego, ukończył pierwsze nauki w Reikiavik, poczem udał się do Kopenhagi, gdzie studjował teologję. Koniec końców opuścił studja, aby się oddać wyłącznie literaturze nadobnej. Po powrocie z Reikiavik prowadził w ciągu lat czterech, od r. 1881—84-go, dziennik *Sudri*. Sława młodego pisarza szerzyć się zaczęła w krajach skandynawskich, zkąd przeszła niebawem i za ocean. Kolonja islandzka w Kanadzie wezwała go do Winnipeg i powierzyła mu kierunek wielkiego dziennika islandzkiego *Heimskringla*. Palffon steru redakcyjnego nie wypuścił z dłoni do ostatnich chwil życia.

Zajęcia redaktorskie nie przeszkadzały pisarzowi do puszczania w świat licznych nowel i poezyj. Zauważyć jednak należy, iż pierwsze dzieło pisarza p. t. „Kaerleisksheimild” (Miłość domowego ogniska) było zarazem arcydziełem Palffona. Jest to rodzaj satyry, wymierzonej przeciwko braterstwu chrześcijańskiemu, o którem wszyscy mówią, ale nikt go w życiu nie stosuje w praktyce.

W języku lakonicznym a prostym, pozbawionym wszelkiej minoderji nowomodnej, autor opowiada tu historję miłości, którą odczuwają: Anna de Hraun i Jon. Pierwsza była ubogą sierotą, Jon zaś synem bogatego właściciela ziemskiego. Duma, arogancja, żądza złota stają kolejno na przeszkodzie do szczęścia młodym, a nawet miłość unicestwiają z czasem. Party przez groźby matki z jednej, nie znajdując oparcia w słabym swym charakterze z drugiej strony, Jon zgadza się na zaślubienie kobiety, której nie będzie nigdy kochał. Biedna Anna kończy śmiercią samobójczą w nurtach rzeki.

Oto wszystko. Fabuła jest tak zużyta, iż zdawałoby się niepodobieństwem ubrać ją w formy nowe. Ale talent pierwszorzędny Palffona umiał tyle barw włożyć w malowidło charakterów, tyle wdzięku i oryginalności w obrazy zwyczajów i obyczajów islandzkich, iż „Kaerleikshelmild” znalazł jednomyślne uznanie zarówno w kraju, jak za granicą.

Różnice warstw społecznych są w powieściach pisarza islandzkiego traktowane nieporównanie. W „Hans Vogur” cyzeluje Palffon dłutem artysty szczeble drabiny pomiędzy nizinami a wyżynami. W niektórych utworach odrzuca on skalpel socjologa, a wówczas staje się poetą; pióro jego nabiera niesłychanego wdzięku i miękkości w traktowaniu przedmiotu, jak np. w „Skjoni”.

Nieposplitem uznaniem czytelników islandzkich cieszył się „*Sigurdur formadur*” (Sygurd marynarz), drukowany w dzienniku islandzkim *Idunn*, wychodzącym w Reikiavik. Sygurd powraca z długiej podróży i śpieszy do domu ojcowskiego. Zaskoczony śnieżycą, znajduje schronienie w samotnej chacie, opuszczonej gdzieś w górach Islandji. W nocy ktoś puka do drzwi rozpaczliwie, ale Sygurd, zabobonny, jak wszyscy marynarze w ogóle, islandczycy zaś w szczególności, nie otwiera. Nieznajomy stara się dostać do chaty. Woła, błaga—wszystko napróżno. Sygurd śpi, a raczej udaje śpiącego. Ale gdy rano zabiera się do wyjścia, potyka się na progu o zwłoki—rodzonego swego brata. Nieszczęśliwy zbłądził i ostatkami sił dowlókł się do chaty, która go tak niegościnnie przyjęła. Sygurd zrozpaczony zaczyna się odurzać alkoholem. Rozpaja się i umiera w strasźliwych męczarniach. Temat znów niezbyt oryginalny, ale niepodobna oddać w opowiadaniu wdzięku i siły, jakiemi raz po raz odznacza się nowela.

W „*Tilhugalifid*” zwraca się Palffon przeciwko fałszywej cnocie i fałszywej dobroci, którą błyszczą ludzie, ukrywający pod pozorami egoizm wstrętny i niemoralny. Maluje to powieściopisarz islandzki biednego stolarza, szukającego pracy napróżno, opuszczonego wreszcie przez wszystkich, nawet przez własną narzeczoną.

Zasadniczą cechą twórczości Palffona jest smutek głęboki, przechodzący niejednokrotnie w bezgraniczny pesymizm. Na tym punkcie ma pisarz islandzki wiele wspólnego z Ibsenem, i, jak ten ostatni, przesadza nieraz ujemne strony charakteru swych rodaków. Ale kocha swoje niebo zamglone, i góry śniegiem okryte, i prostotę obyczajów wyspiarskich, a to smutek ogólny utworom łagodzi.

Ten sam Palffon, który w prozie hołduje pessymizmowi, w wierszowanych utworach wznosi się do wyżyn czystego liryzmu i w gorących rymach opiewa miłość swojej Islandji. W niektórych jedynie, i to słabszych, jak naprzykład w „Starej żebraczce” powraca poeta do smutku; ale mu z nim w poezji nie do twarzy, więc porzuca go rychło i liryzmu perły czytelnikom rzuca.

Palffon umarł młodo, zbyt młodo tak dla rodaków, jak dla literatury nowoislandzkiej. (X)

---

wym, pieczęcią administracji opatrzonym, w przeciwnym bowiem razie za wpływ pieniędzy odpowiadać nie możemy. Prenumeratorów zaś prowincjonalnych uprzedzamy, iż przedpłata winna się zaczynać od 1-go każdego miesiąca n. st. i toż samo kończyć na ostatnim dniu każdego miesiąca, gdyż inaczej powstaje podwójny koszt portorjów dla prenumeratora. Wszelkie listy pieniężne i korespondencje, tyczące się prenumeraty lub ogłoszeń, winny być adresowane wprost do ADMINISTRACJI „KURJERA WARSZAWSKIEGO.” Plac Teatralny nr. 9.

Wiadomości bieżące.

= Departament handlu zamieszcza w *Praw. wiest.* tygodniowe sprawozdanie o wywozie zboża za granicę. W okresie czasu od d. 13—19 sierpnia wywieziono za granicę 7,276,000 pudów rozmaitego ziarna.

= *Now. wr.* donosi, iż w radzie państwa podczas sesji jesiennej roztrząsana będzie kwestja włączenia Buchary do linji celnej Rossji; na granicy bucharskiej będzie ustanowiona taryfa, obowiązująca w Turkiestanie.

= Dzienniki petersburskie donoszą, iż istnieje projekt utworzenia oddzielnego zarządu kolei skarbowych w obrębie Królestwa Polskiego. Pod władzą zarządu pozostawałyby koleje: terespolska, siedlecko-małkińska, nadnarwiańska, nadwiślańska, iwangrodzko-dąbrowska oraz koleje poleskie.

= *Graždanin* donosi, iż komisja, pracująca pod przewodnictwem dyrektora departamentu handlu i rękodzieł, rz. r. st. W. J. Kowalewskiego, ukończyła już projekt opodatkowania przedsiębiorstw handlowych i przystępuje obecnie do opracowania podobnego projektu dla przedsiębiorstw przemysłowych. W tym celu do Petersburga mają być posłani niektórzy inspektorowie fabryczni.

= O przebiegu epidemji cholery w obrębie gubernij Królestwa Polskiego ogłoszone zostały następujące dane:

	Zachor.	Zmarło	Wyzdr.	Pozostało
Gubernja łomżyńska.				
Powiat ostrowski				
W osadzie Czyżów				
d. 3-go września .	—	2	3	7
We wsi Słupy				
d. 3-go września .	1	—	—	1
Powiat mazowiecki				
W osadzie Wysokie Mazowieckie				
d. 3-go września .	3	4	5	14
We wsi Jabłonka				
d. 3-go września .	—	—	—	1
We wsi Gołasze				
d. 3-go września .	—	—	—	3
W osadzie Ciechanów				
d. 3-go września .	—	1	3	1
Powiat łomżyński				
W osadzie Zambrów				
d. 3-go września .	—	2	1	15
Na przedmieściu i wsi Łomżyca.				
d. 3-go września .	4	—	—	4
W m. Łomży.				
d. 3-go września .	—	1	—	3

W mieście Łomży dotychczas nie było wypadków zachorowań miejscowych.

= Z dokonanej rewizji domu pod nrem 49-ym przy ulicy Stawki okazało się, jak donosi *Gaz. polic.*, że podłogi w ustępie są zepsute, brak wentylacji, zlewy i ustęp wcale nie są dezynfekowane, mieszkanie stróża brudne, słowem, cały dom nieporządnie utrzymany. Z tego powodu polecono właścicielowi Ruwina pociągnąć do odpowiedzialności sądowej i wyznaczyć dwutygodniowy termin do uporządkowania posesji; jednocześnie p. oberpolicmajster pomocnikowi komisarza udzielił napomnienie, a starszego dozorcę policyjnego skazał na pięć dyżurów w kancelarji cyrkułowej.

= Biuro kontroli służących umieściło w służbie w ciągu zeszłego tygodnia 334 osób, a w tej liczbie 43 parobków 62 kucharek, 29 piastunek, 24 pokojówek i 141 sług do wszystkiego.

= Komisje sanitarne skonfiskowały na targach miejskich 32 kwarty mleka fałszowanego, 43 funty zepsutej wędliny, antałek piwa skwaśniałego i 3.766 funtów owoców niedojrzałych. Zakładów spożywczych zrewidowano 215 i w 24-ch znaleziono nieświeżą prowizję oraz inne nieporządki, za co właściciele pociągnięto do odpowiedzialności sądowej.

= Ulica Próżna, z powodu robót kanalizacyjnych, została dla przejazdu zamknięta.

= Władze powiatowe otrzymały polecenie, aby za pośrednictwem wójtów gmin zawiadomiono ludność wyrobniczą w miejscowościach, dotkniętych epidemją, o konieczności wstrzymywania się od wyjazdów na roboty do miast. Wyrobnicy, pochodzący z pomienionych miejscowości, z powodu formalności sanitarnych, byliby narażeni na stratę czasu i zarobku.

= Komitet sanitarny pow. kutnowskiego, jak donoszą *Warsz. gub. wied.*, powołał na członków lekarzy wolnopraktykujących: pp. Arensztejna, Troczewskiego, Zaleskiego, Górskiego i Dzierzbickiego. Powiat podzielono na osiem rewirów i w każdym znajduje się lekarz oraz felczer i 22-ch posługaczy sanitarnych. Na ostatniem posiedzeniu komitet uchwalił: oczyścić wszystkie studnie, we wsiach i osadach podczas jarmarków oraz odpustów wystawiać beczki z wodą przegotowaną i na każdą gminę ustanowić po dwóch kontrolerów, obowiązanych czuwać nad wypełnianiem wszelkich postanowień.

= W jednej z gazet petersburskich ukazała się wiadomość, powtórzona przez pisma warszawskie, iż zimowy rozkład jazdy na wszystkich kolejach będzie wprowadzony z d. 13-ym października r. b., zamiast, jak to było dotychczas, od d. 13-go listopada. Tymczasem żadna z tutejszych kolei oraz sąsiednie w Cesarstwie nie otrzymały zawiadomienia o podobnem postanowieniu i opracowane na wspólnej konferencji rozkłady jazdy zimowej będą zastosowane od d. 13-go listopada. Całkowita zmiana w rozkładach jazdy od d. 13-go października polega na zaprzestaniu kursowania pociągów kurjerskich na linji petersbursko-warszawskiej oraz na linji moskiewsko-brzeskiej, komunikującej Moskwę z Wiedniem *via* Warszawa. Podział roku pod względem stosowania rozkładów jazdy od dnia 13-go listopada do dnia 13-go maja (zimowego) i od dnia 13-go maja do dnia 13-go listopada (letniego), wytworzyły przyrodzone warunki klimatyczne Rosji, późnej wiosny i późnej jesieni, a ztąd odmiennych warunków ruchu pasażerskiego, zmiana więc terminów bez przyczyn poważniejszych nie nastąpiłaby.

= Na kolei nadnarwiańskiej t. zw. brygady konduktorskie i służba parowozów wraz z rezerwą wysłana do obsługi dwóch pociągów pasażersko-poczto-wo-towarowych, dwóch wojskowych i sześciu towarowych jeszcze przez dni sześć zajęte będą przewożeniem transportów skarbowych, poczem około d. 13-go nastąpi równomierny podział tej służby na stacje: Małkinia i Łapy, w celu rozpoczęcia prawidłowego ruchu pasażersko-pocztowego. Pierwsze pociągi w dniu otwarcia kolei z Łap i z Małkini przewiozą publiczność po całej linji bezpłatnie.

= Ogólne zebranie członków kasy pożyczkowo-wkładowej kolei nadwiślańskiej odbędzie się d. 14-go września.

= Zniesione od pewnego czasu wagony sypialne (pruskie) w pociągach kurjerskich, kursujących pomiędzy Warszawą a Berlinem i odwrotnie, przywrócono obecnie od stacji Aleksandrów. Pasażerowie, jadący w tych wagonach, przesiadają się raz jeden na stacji Aleksandrów.

= Rada miejska dobroczynności publicznej na ostatniem posiedzeniu z wyłączeniem praw osób trzecich zatwierdziła zapis, uczyniony w testamencie ś. p. Bernarda Semadeni'ego, przeznaczający rs. 100 na rzecz sierot warszawskiej gminy ewangelicko-reformowanej.

= Sędziowie pokoju wzywają sukcesorów do wakujących spadków: 1-go rewiru po Kajetanie Dzierżanowskim i 10-go rewiru po Kazimierzu Kragelskim, który zostawił majątek w sumie 10,958 rs.

= Ulica Smocza, na przestrzeni od Nizkiej do Gęsiej, z powodu robót kanalizacyjnych została dla przejazdu zamknięta.

= W dniu wczorajszym wyjechali z Warszawy: ochmistrz hr. Starzeński do Łomży, dyrektor gimnazjum rz. r. st. Gajewski do Marjampola; przyjechali: pom. (głównego intendenta jenerał-lejtnant Pawłow z Nowej Aleksandrji, profesor akademji inżenierów jenerał major Kiui z Petersburga, członek izby sądowej warszawskiej rz. r. st. Budzyński z Marienbadu, członek sądu okręgowego rz. r. st. Szpot z Lublina, członek izby sądowej rz. r. st. Kwiatkowski ze Smoleńska i wice-prokurator sądu okręgowego rz. r. st. Aleksandrowicz z zagranicy.

= Z teatru i muzyki.

* Dzisiaj w teatrze Letnim „Mateczka”, w Nowym „Weseli spadkobiercy”.

* Jutro w teatrze Letnim komedja Przybylskiego „Wicek i Wacek” z pp.: Szymanowskim i Wolskim w rolach tytułowych.

* W teatrze Nowym powtórzony będzie jutro po raz piąty i ostatni program dwutysiącznego widowiska, który tak bardzo podobał się publiczności.

* Na scenie teatru Nowego odbyła się dziś próba jeneralna z krotochwili „Champignol mimo woli”, której pierwsze przedstawienie wyznaczono na piątek nadchodzący.

* Wczorajszego wieczora w licznie zapełnionym teatrze Letnim odegrano komedję Aleksandra hr. Fredry „Damy i huzary”.

Publiczność bawiła się świetnie i oklaskiwała żywo artystów.

* Od jutra na scenie teatru Rozmaitości rozpoczną się próby pełne przy dekoracjach i z rekwizytami z czteroaktowej sztuki Michała Wołowskiego „Chamska dusza”, której premjera w nadchodzący poniedziałek.

W nowości tej wystąpią panie: Barszczewska, Grabowiecka, Mirecka, oraz pp.: Bolesławski, Grzywiński, Leszczyński, Nowicki, Narkiewicz i Roland.

* Wczorajszego wieczora znajdowało się na przedstawieniach osób w teatrach: Letnim 431, Nowym 498; w teatrzyku Eldorado 132, na operetce francuskiej 197, na koncercie orkiestry holenderskiej w Dolinie Szwajcarskiej 166 i na wystawie Muzeum rzemieślniczego 46.

= Nowy targ.

Oddawna już ogrodnicy nasi dopominali się o wyznaczenie zupełnie oddzielnego miejsca w środku miasta, gdzie mogliby sprzedawać w umyślnie na ten cel sporządzonych straganach owoce, bukiety i kwiaty doniczkowe.

Sprawa ta była nawet w swoim czasie podnoszona na jednem z posiedzeń członków Towarzystwa ogrodniczego.

Obecnie zarząd miasta po zniwelowaniu i przebrukowaniu placyka, dotykającego Ogrodu Saskiego od strony Żelaznej Bramy, oddał miejsce to do użytku ogrodników, którzy na nowej konstrukcji straganach urządzili ruchome sklepy ze swemi produktami.

Stragany odznaczają się praktycznością budowy i nie narażają towaru na deszcz, są bowiem okryte lekkim dachem drewnianym.

Straganów tych jest już dotąd około tuzina.

= Do Częstochowy.

Dziś od rana tłumy pątników, dążących na piątkowy odpust do Częstochowy, zaległy dworzec kolei wiedeńskiej.

Pogoda i ciepło sprzyjają pielgrzymce.

Wśród pobożnych przeważa ludność surdutowa.

Przybyli, tworząc mniejsze i większe grupy w korytarzach i na placu dworca, oczekiwać będą do rana, to jest do chwili odejścia pierwszego pociągu.

Kasa rozpoczęła już sprzedaż biletów.

Od liczby zgłaszających się zależeć będzie i liczba wysłanych pociągów.

Władze stacyjne otrzymały polecenie, ażeby wobec natłoku pasażerów zwrócono większą uwagę na zachowanie warunków sanitarnych.

= Kolonje letnie.

Onegdaj wieczorem powróciły chłopcy w liczbie 40-tu z Ciechocinka.

Mimo niepogody ostatniego sezonu stan zdrowia dzieci znacznie się poprawił.

Kurację kąpielową dzięki staraniom dr. Lubowskiego i Tenenbauma odbyły dzieci pomyślnie.

Powracających przyjmował na dworcu lekarz delegat kolonji, dr. Antoni Natanson.

W przeddzień wyjazdu z Ciechocinka staraniem dozorców kolonji pp.: Rutkowskiego i Halperna, urządzono zabawę z udziałem zaproszonych osób z miejscowej publiczności.

Dzieci śpiewały, deklamowały; zabawa udała się wybornie.

W ostatnich dniach lekarze delegaci odwiedzali jeszcze kolonje, pieczy ich powierzone.

Mianowicie dr. Antoni Kuczyński był w Dzierzbicach, dr. Edward Orłowski w Rudzie Pabjanickiej, dr. Orzeł w Przedborzu, dr. Rabek w Lesznie.

Wszędzie stan zdrowia dzieci okazał się pomyślny, tylko w Dzierzbicach jeden z chłopców był cierpiący.

Była to choroba ucha, połączona z gorączką.

W Przedborzu, gdzie, jak wiadomo, bawią obecnie 104 dziewczęta z dozorczyniami, urządzono w niedzielę na zakończenie sezonu zabawę z muzyką, śpiewem, tańcami, ku największej uciesze małych kolonistek.

Do uciechy tej jednak szczególniej przyczyniły się podarunki, zebrane staraniem niezmordowanych opiekunów i dobroczyńców kolonji przedborskiej, dra Zbrożka i p. Wzdulskiego z Korytna.

Każde z dziewczątek otrzymało coś pożytecznego, służącego do ubrania.

Uroczyste zabawy na zakończenie każdego sezonu czterotygodniowego wchodzą w zwyczaj na kolonjach.

Zwyczaj to bardzo dobry.

Dzieci już dla samej nadziei owej obiecywanej zabawy starają się być grzeczne, zabawa daje sposobność szerszym kołom miejscowej ludności zapoznać

się z kolonją i pozostawia w pamięci dzieci trwałe wspomnienie doznanego dobra.

Na przyszłość we wszystkich kolonjach pod koniec każdego sezonu tego rodzaju zabawy mają być regulaminowo wprowadzone.

Dziś powracają koleją wiedeńską, o godzinie 9-tej m. 15 wieczorem, chłopcy z Dzierzbic.

Jutro koleją wiedeńską, o godzinie 7-ej min. 5 wieczorem, powracają dziewczęta z Leszna i o tejże porze chłopcy i dziewczęta z Rudy Pabjanickiej.

Jutro również tą samą koleją powrócą, o godz. 9-tej min. 15, chłopcy z Psar.

Następny powrót dzieci przypada w sobotę.

W dniu tym powracają dziewczęta z Suchej.

= Komisja sanitarna.

Komisja sanitarna na kolei wiedeńskiej, która w tygodniu zeszłym dokonała oględzin obu linij, w dniu wczorajszym przystąpiła do takichże oględzin zabudowań i terytorjów stacyjnych w Warszawie na stacjach: osobowej i towarowej.

W ogóle rewizja wypadła korzystnie.

Komisja przyszła do przeświadczenia, iż środki, przedsięwzięte w r. z., są ściśle przestrzegane i że w nielicznych tylko miejscowościach niektóre ostrożności dodatkowe winny być wprowadzone.

Między innemi zauważono, że na stacji Granica płynąca obok rzeczka Czarna Przemsza służy za miejsce ścieków i wywózki różnych nieczystości, co na utrzymanie dobrego powietrza oddziaływać może szkodliwie.

W celu zapobieżenia też niewłaściwemu zużytkowaniu wody rzeki postanowiono przedsięwziąć odpowiednie ostrożności.

Zwrócono również uwagę, że szybsze skanalizowanie dworca warszawskiego ze wszech miar jest pożądane.

Ponieważ wszakże łączyć się ono musi z przeprowadzeniem projektu budowy nowego dworca, przeto do czasu tego dezynfekcjonowanie stacji ma być jeszcze ściślej dokonywane.

W końcu położono szczególny nacisk na to, ażeby do skrzyń, służących za śmietniska na stacjach, nie wlewano żadnych płynów, mogących utrzymać w nich wilgoć.

Protokół z dokonanych oględzin świadczy, iż czynność ta przeprowadzone była z wielką dokładnością.

Obowiązki referenta komisji spełniał sekretarz wydziału ruchu, p. Kossowski.

= Chybiona wycieczka.

Wycieczka pomologiczna do Otwocka, w celu obejrzenia plantacyj owocowych p. Kurtza, zrobiła *fiasco*.

O naznaczonej godzinie na dworzec kolei nadwiślańskiej z całego składu komisji owocowej Towarzystwa ogrodniczego stawił się tylko jej prezes, p. Hoser.

Do p. Hosera przyłączył się przybyły umyślnie dla obejrzenia plantacyj, dyrektor szkoły ogrodniczej w Częstochowie, dr. Karol Zawada.

Tym sposobem wycieczka, w której miało brać udział do trzydziestu osób, ograniczyła się jedynie do dwóch.

PP. Hoser i Zawada cały dzień poświęcili zwiedzaniu bogatej i największej w kraju plantacji.

Szczególniej imponują śliwki w wyborowych odmianach.

W tym roku śliwki tak obrodziły, że przyniosą właścicielowi kilka tysięcy rubli dochodu.

= Wynalazek.

Do jakiego stopnia każdy wynalazek z dziedziny technologji może mieć doniosłe zastosowanie przy fabrykacji, dowodzi fakt następujący.

P. Wincenty Chmielewski, b. farmaceuta, a od lat kilku technolog-chemik, wynalazł nową farbę do zabarwiania perkalu, bez obawy, aby kolorowe perkale następnie w praniu puszczały.

P. Chmielewski wystąpił już z podaniem o przywilej wynalazku, a tymczasem sprzedał farbę jednej z większych fabryk angielskich.

Musi chyba ten wynalazek mieć duże znaczenie, jeżeli fabryka zapłaciła p. Ch. odrazu 3,000 funtów sterlingów.

= Spadki.

Konsulat Stanów Zjednoczonych w mieście naszem donosi, że dla dwóch rodzin polskich otworzyły się spadki w Texas, w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej.

W r. 1836-ym trzech właścicieli rozległych posiadłości ziemskich w ówczesnej rzeczypospolitej Texas: Napoleon Dębicki, A. Adolf Petrusiewicz i H. Franciszek Petrusiewicz wstąpili do wojska, broniąc kraju przed napadem meksykańczyków.

W czasie wojny, d. 27-go marca tegoż roku, wszyscy trzej zginęli pod miastem Goliat w bitwie, znanej pod nazwą: „Fannius Masacre".

Ówczesna rzeczpospolita Texas stanowi dziś jeden ze stanów, a rząd dla uregulowania tytułów własności szuka spadkobierców po wymienionych trzech zmarłych.

Konsulat w Warszawie ogłasza powyższe w celu odnalezienia mogących się wylegitymować do powyższych spadków, prosząc interesowanych o zgłaszanie się do konsulatu dla porozumienia się w sprawie prawnego wylegitymowania tytułów do powyższego spadku.

= Wisła.

Poziom wody na Wiśle obniżył się do stóp 3 cali 6.

Do przystani warszawskiej napłynęła znaczna liczba berlinek z surowcem żelaznym, olejami mineralnemi i cegłą ogniotrwałą.

Stanęły też na kotwicach parostatki: rządowy „Wisła" i fabryczny „Neptun".

Z powodu ożywionego dowozu lądowego, targ owocowy na Wiśle jest jeszcze słaby.

= Kradzieże.

Z wozu stojącego przed domem pod № 39-ym przy ul. Wilczej skradziono kosz z bielizną, będący własnością Filipkowskiego. — Józefowi Komończuchowi z pod № 13-go przy ul. Wroniej, w przejściu przez plac Witkowskiego, zeskamotowano portmonetkę z drobną monetą oraz zegarek. — Z kasy żelaznej Jana Pokory pod № 6-ym przy ul. Twardej skradziono 40 rs., 2 pierścionki, oraz różne dokumenty pieniężne. — W wagonie kolei petersburskiej p. Wincentemu Łowszynowi, podczas snu, skradziono kopertę ceratową, zawierającą 170 rs. w banknotach. — Pod № 31-ym przy ul. Chłodnej skradziono z podwórza skóry i fartuchy dorożkarskie.

= Nieostrożna żegluga.

W dniu wczorajszym przewoźnik, Józef Moch, przewożący łodzią ruchomości powracających z letniego mieszkania pod Łomiankami, państwa Redzińskich, wpadł na gabar.

Przy starciu, skrzynia z odzieżą oraz inne przedmioty wpadły w wodę.

Szkody obliczono na rs. 200.

= Z niedozoru.

W dniu wczorajszym zdarzyły się dwa wypadki z niedozoru nad dziećmi.

Na szosie radzymińskiej wóz przejechał 3-letnią Karolinę Milczewską, bawiącą się na środku drogi.

Dziewczynka ma zgniecione obie nogi.

W mieszkaniu strychowem Pawła Uczyna na Szmulowiznie, 2-letni syn jego Wiktor, bawiąc się w otwartem oknie, spadł na kupę gruzu.

Malec złamał nogę i zranił się dotkliwie w głowę.

= Po pijanemu.

Dwaj rybacy: Antoni Żuliński i Sebastjan Mert, zabawiwszy się w karczmie na Bielanach do późnego wieczora, postanowili łódką powrócić do Żerania.

Obaj byli dobrze podchmieleni, więc niewprawnie wiosłowali i łódź, natrafiwszy na silny prąd wody, przewróciła się.

Żuliński, pod wpływem grożącego niebezpieczeństwa, oprzytomniał i, umiejąc doskonale pływać, zdołał się dostać do brzegu.

Merta odrazu stracił z oczu, więc nie ulega wątpliwości, iż rybak utonął.

Pomimo usilnych poszukiwań zwłok jego nie odnaleziono.

= Śmiertelne rany.

Wczorajszego wieczora, w podwórzu domu pod № 28-ym przy ul. Nowogrodzkiej, Marcin Kubiszewicz, pokłóciwszy się z Antonim Protzem, wszczął z nim bójkę.

Protz uciekał, lecz Kubiszewicz pochwycił topór i dwukrotnie uderzył przeciwnika w głowę.

Raniony upadł i stracił przytomność.

Wezwany lekarz, dr. Lassaud orzekł, iż rany są niebezpieczne.

Nieprzytomnego Protza odwieziono do szpitala Dzieciątka Jezus, a Kubiszewicza aresztowano.

= Pożar.

Nocy dzisiejszej w fabryce Fragota pod № 16-ym przy ul. Elektoralnej od silnie rozgrzanego pieca zapaliła się podłoga, a następnie sufit.

Wezwani przez telefon strażacy z 4-go oddziału, po wyrąbaniu sufitu i tlejącej belki, ogień stłumili.

3707 W dniu 2-im września r. b., o godz. 6 po poł., w kaplicy „Przytuliska" pobłogosławiony został związek małżeński pomiędzy panną Różą **Dembińską**, wnuczką ś. p. jenerała Dembińskiego a panem Aleksandrem **Pajewskim**, pułkownikiem lejb dragońskiego Pawłogrodzkiego Jego Cesarskiej Mości pułku.

Dla najuboższych.

— O śmierci ś. p. Kazimierza Zakrzewskiego, inżyniera, dowiedziałem się dopiero dzisiaj po powrocie do Warszawy— i chcąc wynagrodzić moją nieobecność na jego pogrzebie, przesyłam ci szan. redaktorze rs. 5 do uznania dla najbiedniejszych. Ś. p. Kazimierz za życia lubiał dopomagać ludziom— może więc ta moja ofiara dla otarcia łez paru nieszczęśliwym, będzie najwłaściwszym wieńcem jego trumny.

Jeden z tych jego młodszych kolegów, któremu ś. p. Kazimierz dopomógł radą i ułatwił wyszukanie pracy.

Nekrologja.

Ś. P.

Amelja z Kurzenieckich

RODZIEWICZOWA,

opatrzona św. Sakramentami, zmarła dnia 1-go września 1893 r., w wieku lat 65, w Hruszowie, w powiecie kobryńskim.

Złożenie zwłok nastąpiło dnia 4 września r. b. w grobach rodzinnych w Hruszowie, o czem pozostałe w najgłębszym żalu córki i syn zawiadamiają rodzinę i przyjaciół. —1078—

Ś. P.

Charlotta z Emmlów

WEISS,

przeżywszy lat 82, w dniu 5-ym września 1893 r., przeniosła się do wieczności. Pozostała w smutku rodzina zaprasza życzliwych na pogrzeb, odbyć się mający dnia 8-go września r. b., z kaplicy przy ulicy Mylnej, o godzinie **4-ej** po południu, na cmentarz wyznania ewangelicko-augsburgskiego. 2—3746

Ś. P.

Marjan Płachecki,

spółzarządzający warszawskim oddziałem St. Petersburskiego Towarzystwa ubezpieczeń,

opatrzony św. Sakramentami, po długich cierpieniach, zasnął w Bogu dnia 5-go września r. b., przeżywszy lat 57. Pogrążeni w głębokim smutku: żona, dzieci, brat i rodzina zapraszają krewnych, przyjaciół, kolegów i znajomych na żałobne nabożeństwo do dolnego kościoła św. Aleksandra, w dniu 7-ym września, to jest we czwartek, o godz. **10-ej i pół** zrana, a następnie na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła, o godzinie **4-ej** po południu, na cmentarz powązkowski.

Osobne zaproszenia rozsyłane nie będą. 2—3742

† I znowuż świeża mogiła otwarła się przed nami, zabierając nieodżałowanego, a wzniosłych cnót męża

ś. p. Tomasza Grzelachowskiego,

jenerał-majora i kawalera orderów.

Opatrzony św. Sakramentami, przeżywszy lat 62, zakończył swój szlachetny, a pełen poświęcenia żywot, dnia 20 sierpnia na rękach swoich najserdeczniejszych przyjaciół, którzy z całem poświęceniem nieodstępowali go do ostatniej chwili, przez długi ciąg cierpień.

Zdala od rodziny w otoczeniu serc troskliwych i szlachetnych, z poddaniem prawdziwie chrześcjańskim i odwagą walecznego i zasłużonego wysokiej godności rycerza, oczekiwał chwili przejścia w świat nam nieznany.

Nieposzlakowana prawość charakteru, która kierowała jego każdym postępkiem, miłość prawdy, wielkość serca, oto główne cechy jego charakteru.

Wobec tych łask nieba, jakimi był hojnie obdarzony, niczem są pochwały doczesne, których ś. p. Tomasz zawsze unikał.

Zasnął w Bogu, lecz pamięć jego pozostanie na zawsze w sercach tych, którzy go bliżej znali.

Zwłoki ś. p. Tomasza z odpowiednią ostentacją i godnością, wobec tłumnie zebranych przyjaciół i życzliwych, złożone zostały na miejscowym cmentarzu w Międzyrzecu.

Szlachetny przyjacielu pokój twoim cieniom. —3732

† Dnia 8-go września, to jest w piątek, o godzinie **9-ej** zrana, odprawione będzie nabożeństwo w kościele na Powązkach, za duszę

ś. p. Marji z Reischów

Lempert,

poczem poświęcenie pomnika. —3737—

† Podziękowanie.

Osobom, które brały współudział przy odprowadzeniu na wieczny spoczynek zwłok

ś. p. Juljusza Voigt,

jako też przewielebnemu pastorowi Bartsch, za wypowiedziane słowa pociechy, składają serdeczne „Bóg zapłać".

—3743— **Wdowa z dziećmi.**

Telegramy „Kurjera Warszawskiego".

Petersburg 6-go września. (*Tel. pr. K. W.*).— Jubileusz czterdziestoletniej działalności literackiej prof. Spasowicza, na usilne życzenie jubilata, został odroczony do czasu nieograniczonego.

MANEWRY ALZACKIE.

Metz 6-go września. (*Tel. pr. Kur. War.*) — Parada 16-go korpusu, liczącego 25,000 ludzi, odbyła się w obecności cesarza Wilhelma i księcia Neapolu wśród pięknej pogody i trwała trzy godziny. Książę Neapolu, który już w Koblencji przyjmował kanclerza Capriviego, przyjmował go powtórnie na dłuższem posłuchaniu w Metzu.

Berlin 6-go września. (*Tel. pr. Kur. War.*)— Cesarz na znak zadowolenia z parady, wykonanej przez korpus XVI-ty w Metzu, zamianował sam siebie szefem pułku 145-go, należącego do rzeczonego korpusu. Jenerał Haeseler podziękował w gorących słowach za to wyróżnienie.

Paryż 6-go września. (*Tel. pryw. Kur. W.*)— Wysłani do Metzu korespondenci pism francuskich

stwierdzają świetny wynik manewrów cesarskich w Alzacji i Lotaryngji.

Berlin 6-go września. (*Tel. pr. Kur. War.*) — Hr. Caprivi powróci z manewrów alzacko-lotaryńskich na kilka dni do Berlina, poczem uda się na dłuższą kurację do Karlsbadu.

FAŁSZYWE POGŁOSKI.

Paryż 6-go września. (*Tel. pr. Kur. War.*)— Według telegramu jenerała Boriusa z Fontainebleau, Carnot prezydował wczorajszej radzie ministrów, która odbyła się tamże, w zupełnem zdrowiu.

Paryż 6-go września. (*Tel. pr. Kur. War.*) — Dupuy polecił prefektowi policji zarządzić jaknajsurowsze śledztwo w sprawie rozszerzania fałszywych pogłosek o chorobie i śmierci Carnota. Domyślają się manewru giełdowego.

Paryż 6-go września. (*Tel. pr. Kur. War.*)— *Petite République française* zapewnia, że rozpuszczone wczoraj przez dziennik *Journal* pogłoski o zdrowiu Carnota inspirowane były przez Constansa. Miały one zaniepokoić otoczenie Carnota i skłonić go do wzięcia dymisji.

HOME-RULE.

Londyn 6-go września. (*Tel. pryw. K. War.*)— Wczoraj podczas drugiego czytania bilu irlandzkiego w izbie lordów przemawiał lord Spencer za bilem. Odrzucenie jego wywołałoby w Irlandji rozpaczliwe uczucia, które mogłyby wywrzeć jaknajgorsze następstwa. Odpowiedzialność izby wobec Irlandji byłaby nad jej siły. Książę Devonshire postawił wniosek odrzucenia bilu, ostrzegając izbę przed rozćwiertowaniem Wielkiej Brytanji. Mowa jego sprawiła potężne wrażenie.

WYBORY WE FRANCJI.

Paryż 6-go września. (*Tel. Ajen. półn.*)—Urzędownie ogłoszono następujący rezultat wyborów niedzielnych do izby: wybrano w tym dniu 94 republikanów i radykalistów, 49 radykałów socjalnych i socjalistów, 14 pojedanych monarchistów i 7 konserwatystów monarchicznych. Republikanie uzyskali nowych 27 mandatów.

PLANY FLOQUETA.

Paryż 6-go września. (*Tel. pr. Kur. W.*) — Floquet zamierza starać się o wybór do senatu w miejsce Renégo Gobleta, wybranego do izby. Mówią wszakże, iż dep. Rousse zrzecze się swojego mandatu na rzecz Floqueta.

ŚMIERĆ EMINA.

Londyn 6-go września. (*Tel. pr. Kur. W.*) — Według opowiadań misjonarza Suranna, który powrócił z Udżidzi, śmierć Emina baszy nastąpiła w ten sposób: Gdy Emin przybył do naczelnika jednego z plemion arabskich Sajda-Bin-Abeda, tenże przystąpił do niego ze słowami: „Ty jesteś Eminem, który nad jeziorem Wiktorja Nyanza wymordował arabów!” i ściął mu głowę. Natychmiast zamordowano sześćdziesięciu nubijczyków, towarzyszących Eminowi, i pożarto ich.

BRAK GOTÓWKI.

Berlin 6-go września. (*Tel. pr. Kur. War.*)— Wczorajsze podniesienie się dyskonta prywatnego przypisują wielkiej liczbie trat włoskich, na firmy tutejsze opiewających, co wskazuje, że Włochy potrzebują znacznej gotówki. Na giełdzie krążyły pogłoski, iż rząd włoski układa się z Rotszyldem paryskim o zlombardowanie 400 miljonów lirów renty tytuniowej w zamian za stumiljonową zaliczkę w gotówce. Warunki Rotszylda są wszakże trudne do przyjęcia.

NOWY WICEKRÓL.

Londyn 6-go września. (*Tel. pryw. Kur. W.*)— Sir Henryk Normann, dotychczasowy gubernator Queenslandu, mianowany został na miejsce lorda Landsdowne'a wicekrólem Indyj.

BIL SHERMANA.

Waszyngton 5-go września. (*T. pr. K. W.*)— Prezydent Cleveland oświadczył, iż nie zgodzi się na żaden kompromis w sprawie zniesienia bilu Shermana i domaga się bezwzględnego odwołania tegoż. Większość 14 głosów w senacie za bezwarunkowem zniesieniem jest już zapewniona. Jeżeli w tym tygodniu do głosowania nie przyjdzie, senat będzie musiał w przyszłym tygodniu dniami i nocami obradować. Izba reprezentantów zajęta jest zbieraniem informacyj celem zniesienia bilu taryfowego Mac Kinleya. Z prowincji nadchodzą doniesienia o powrocie zaufania, wzroście kredytu i ożywieniu się ruchu interesów.

CHOLERA.

Budapeszt 6-go września. (*T. pr. K. War.*)— Urzędowy biuletyn choleryczny z poniedziałku jest o wiele pomyślniejszym. W komitacie bereskim zachorowały 2 osoby, zmarła jedna; w bekeskim zmarła jedna osoba; w czongradzkim zachorowały 2, zmarły 4; w sztulweissenburskim zachorowało 6, zmarła jedna; w heweskim zmarła jedna; w Jasz-Nagy-Kun szolnockim zachorowało 6, zmarło 8; w szabolckim zachorowało 6, zmarło 4; w szatmarskim zachorowało 11, zmarło 17; w torontalskim zachorowały 2, zmarła jedna; w zemplińskim zachorowały 3; w mieście Klausenburgu zachorowały 4, zmarła jedna; w Kisz-Küköllö zachorowało 6, zmarło 3; w Szolnok-Doboka zachorowały 3, zmarły 3; w mieście Keczkemet zmarła jedna i w mieście Lugos jedna.

Budapeszt 6-go września. (*Tel. pr. Kur. W.*)— Wczoraj na Węgrzech zachorowało już tylko 31 osób, zmarło 25. Cholera szybko słabnie.

Zakopane 6-go września. (*Tel. pr. K. W.*) — Napływ gości do tutejszego uzdrowiska w obawie przed cholerą wzrasta.

Berlin 6-go września. (*Tel. pr. Kur. W.*) — Do szpitala na Moabicie dostawiono trzy osoby z rodziny, z której trzy inne osoby, chore na cholerę, znajdują się już od kilku dni w szpitalu Friedrichshain.

Rzym 6-go września. (*Tel. pryw. Kur. War.*)— Ostatni biuletyn choleryczny wykazuje na całym półwyspie 24 wypadków zasłabnięcia a 10 śmierci.

Londyn 6-go września. (*Tel. pr. Kur. W.*) — W Grimsby znowu jedna osoba zachorowała na cholerę a trzy zmarły.

Mińsk gubernjalny 6-go września. (*Tel. pryw K. W.*)—Wczoraj, wskutek podpalenia, wszczął się pożar w gmachu gimnazjum męskiego. Ogień szybko stłumiono, straty małoznaczne.

Zakopane 6-go września. (*Tel. pr. K. W.*) — W sprawie budowy nowej linji kolejowej tatrzańskiej donoszą następujące szczegóły: Delegat dyrekcji kolei państwowych, inżenier S., podczas swojego pobytu w lipcu i sierpniu r. b. w Zakopanem, badał szczegółowo warunki rentowności projektowanej kolei i złożył następujący referat: Wskazaną jest budowa kolei normalnotorowej lokalnej z Chabówki do Nowego Targu, która to linja zostałaby później połączona bezpośrednio z Węgrami. Niezależnie od tego projektuje referat budowę kolei wązkotorowej z Nowego Targu, w kierunku wschodnim, przez Krościenko do Szczawnicy i Starego Sącza, oraz także kolej z Nowego Targu w kierunku południowym przez Szaflary i Poronin do Zakopanego. Obie te linje, wązkotorowe, pójdą po szosach krajowych, wskutek czego koszty budowy będą znacznie mniejsze. W dalszym ciągu, po zbudowaniu szosy krajowej z Zakopanego przez Kościelisko do Chochotowa, linja Nowy-Targ—Zakopane zostanie przedłużoną do miejscowości Chochołów. Z Zakopanego przez Jaszczurówkę i Łysą Polanę na Węgry projektowana jest kolej elektryczna po szosie zamiast wązkotorowej z powodu znacznych spadków nowobudowanej drogi krajowej do Morskiego Oka. Koleje te otrzymać mają subwencję rządową. Trasowanie linij rozpocząć się ma w r. 1894-ym.

Berlin 6-go września. (*Tel. pr. K. W.*) — Cesarzowa Augusta Wiktorja wróciła na zamek Wilhelmshöhe.

Berlin 6-go września. (*Tel. pr. Kur. War.*)— Antysemitę Paascha osadzono w domu obłąkanych w Dalldorf.

Wrocław 6-go września. (*Tel. pr. Kur. W.*)— Wczoraj w okręgu katowickim odbył się wybór uzupełniający do parlamentu. Wybrany wielką większością znany członek centrum, Letocha.

Londyn 6-go września. (*Tel. pryw. K. W.*) — *Times* donosi z Bangkoku: Anglja utraciła znowu część swojej powagi na wschodzie, jak świadczą o tem wiadomości nadchodzące z Chin i Japonji. Wszystkie przedsiębiorstwa angielskie w Sjamie rozwiązują się.

Londyn 6-go września. (*Tel. pr. K. W.*) — Bank angielski odmówił żądanej przez rząd indyjski zaliczki. Dom bankowy Glyn Mill oświadczył gotowość przyjęcia trzech miljonów funtów pożyczki indyjskiej.

Londyn 6-go września. (*Tel. pryw. Kur. W.*)— Z Bombaju donoszą, że chan Kelatu wraz z synem z powodu spisku wygnani.

Londyn 6-go września. (*Tel. pr. Kur. W.*)— Strejkujący robotnicy udali się tłumnie do Lansdale (Derbyshire) i zmusili wszystkich towarzyszy do zaprzestania pracy.

Londyn 6-go września. (*Tel. pr. Kur. War.*)— W Midland fabryki postanowiły tylko przez dwa dni w tygodniu pracować z powodu braku węgla. Sześć tysięcy osób zostaje bez chleba.

Londyn 6-go września. (*Tel. pryw. Kur. W.*)— Stalownie w Homestead (Carnegie) rozpoczęły znów pracę.

Londyn 6-go września. (*Tel. pr. Kur. W.*)— W Lichicen, w prowincji chińskiej Hupeli, chińczycy napadli na misję katolicką. Misjonarze zdołali zbiedz.

Berlin 6-go września. (*Tel. pryw. Kur. War.*) —
Ruble w gotówce 212 20 (wczoraj 212.50)
Ruble na dostawę 212 75 (wczoraj 213.00)

Z SĄDÓW.

Sprawa lichwiarza.

Sprawa Pigulewskiego, o której przed dwoma tygodniami pisaliśmy, roztrząsana była po raz wtóry w zjeździe sędziów pokoju m. Petersburga.

Skazany bowiem wyrokiem sędziego pokoju na 2½ miesiąca więzienia za uprawianie lichwy, Pigulewski wniósł był skargę incydentalną, prosząc o uchylenie decyzji I-ej instancji, nakazującej tymczasowe zaaresztowanie P.

Zjazd, zgodnie z wnioskami podprokuratora, skargę ową pozostawił bez skutku.

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

— *Panu Ant. Kuch.*— Znany ichtjolog, Girdwoyń, o ile wiemy, przebywa w majątku Wakka pod Wilnem. Najdokładniejszej informacji pod tym względem udzieli p. Girdwoyń, inspektor ogrodu pomologicznego w Warszawie, brat znakomitego ichtjologa. — Wyczerpującego podręcznika literatura nasza nie posiada. Wiele materjału znajdzie sz. pan w monografjach Antoniego Wałeckiego, który wydał „Materjały do fauny ichtjologicznej Polski” i „Systematyczny przegląd ryb krajowych”.

— *Miniaturze.*—1) Słuszność po stronie sz. pana. W końcu zeszłego stulecia znanym miniaturzystą w Warszawie był Józef Kosiński, który nawet za prace swoje otrzymał medal: *Merentibus.* Kosiński umarł już za czasów Królestwa, zdaje się w r. 1821-ym. 2) Dramaty Wiktora Hugo: „Marja Delorme” i „Hernani” przełożył Apollo Nałęcz Korzeniowski. Przekłady te pierwotnie ukazały się w *Bibljotece warszawskiej* r. 1862—63.

— *Unus ex multis.* — 1) Kompletów redakcyjnych naszego pisma nikomu i pod żadnym pozorem do domu nie wydajemy. Każdy może z nich korzystać, ale tylko w biurze redakcji i to w godzinach południowych, codziennie, z wyjątkiem niedziel i świąt. 2) O podobnym warunku dla kandydatów do seminarjów duchownych dotąd nie słyszeliśmy.

— *Kandydatowi z ul. Leszno.*— Do kl. I-ej szkoły górniczej w Dąbrowie wymagany jest patent z dwuklasowej szkoły miejskiej. Kończący szkołę otrzymuje po roku praktyki w kopalni rządowej lub prywatnej świadectwo sztygara, montera lub dozorcy hutniczego, stosownie do tego, czy uczęszczał na wydział górniczy, czy też fabryczny. Uzyskanie patentu z ukończenia szkoły w Dąbrowie nie daje praw do wstąpienia na dalsze studja do instytutu górniczego w Petersburgu. Wysokość wynagrodzenia wykwalifikowanego montera lub sztygara zależna jest od wielu względów.

— *Prenumeratorce z ul. Pańskiej.*—Z Aleksandrowa do Berlina bilet kl. III-ej kosztuje mar. 16 fen. 10, z Berlina zaś do Genewy bilet kl. II-ej mar. 78 fen. 20, podróż zatem z Warszawy do Genewy kosztuje około rs. 47.

— *Stałemu czytelnikowi od lat 15-tu.* — Wyspa Norderney leży na morzu Północnem. Z Warszawy jedzie się przez Berlin, Bremen do Embden, zkąd parowcem na miejsce. Bilet kl. II-ej kosztuje około rs. 55, kl. III-ej około rs. 40. Sezon kąpielowy trwa do połowy września, obecnie przeto jechać do Norderney jest już nieco zapóźno. Bez porady lekarskiej silnych kąpieli morskich, a do takich należą kąpiele na tej wyspie, brać nie radzimy.

— *Panu A. Bysz. w Wilnie.* — Że artysta, o którym sz. pan nam pisał, miał powodzenie, to nas zupełnie nie dziwi, bo towarzyszy mu ono stale. Dlatego też właśnie nie możemy notować wszystkich koncertów, z jakiemi w ostatnich czasach po prowincji występował.

— *Similimarmor.* — Z jakiego powodu mamy robić o tem wzmiankę?!

— *Panu A. B. C.* — Nadesłany nam wiersz nie kwalifikuje się do druku.

— *Panu M. K. J.*—Zdaje się, iż najdokładniejsze informacje w tym przedmiocie może sz. pan otrzymać tylko na miejscu. Rzecz całą można załatwić przez korespondencję. Warunków przyjęcia nie znamy.

— *Dobromiła.*—Pozwolenie wydaje kancelarja okręgu naukowego.

GIEŁDA.

Warszawa, 6-go września.

Dzisiejsze poranne szacowania berlińskie zapowiadały 213.— i 213.50, co się równa kursom 46.95 i 46.85 bez kosztów, gdy Petersburg cenił Londyn po rs. 95.55 i po 95.54z terminem trzechmiesięcznym. Nasze zebranie giełdowe dzisiejsze rozpoczęło obroty drogim **kursem** $47.32\frac{1}{2}$ **(odpowiadającym kursowi 211.30 m. bez kosztów) za Berlin** wpłatowy i obniżyło tę cenę wobec powyższych lepszych taksacyj i braku gotówki na rynku do 47.20 (t. j. 211.90 m. za 100 rs.). Różnice tworzyły dziś $12\frac{1}{2}$ kop. i 30 kop. przy **porównaniu** wczorajszego kursu **końcowego** na korzyść rubli. W dostawach robiono dziś dość dużo. Sprzedano dostawy z odbiorem stałym w końcu lutego r. p. po 47.50 i 47.45, w końcu listopada r. b. po $47.37\frac{1}{2}$, w końcu października r. b. po $47.32\frac{1}{2}$ i w końcu b. m. po $47.32\frac{1}{2}$ i 47.30; z odbiorem stosownie do woli kupującego do końca listopada r. b. po 47.40 i $47.37\frac{1}{2}$ i do końca b. m. według woli zbywającego po $47.22\frac{1}{2}$ i 47.20.

Waluty obce w średnim ruchu. **Krótkim Berlinem** obracano **po** $47.32\frac{1}{2}$, 47.30, $47.27\frac{1}{2}$, $47.22\frac{1}{2}$ i 47.20, przeważnie jednak po kursie $47.27\frac{1}{2}$. **Londyn** krótki, **Paryż** krótki i **Wiedeń krótki** bez ruchu.

Z końcem **giełdy żądano:** za Berlin **krótki** 47.40, za **Londyn krótki** $9.57\frac{1}{2}$, **za** Paryż **krótki** $38.32\frac{1}{2}$ **i za Wiedeń krótki** 76.70.

Dyskonto bankowe w Berlinie 5%, **w Londynie** 5%, **w Paryżu** $2\frac{1}{2}$% **i w Wiedniu** 4% **w stosunku rocznym.**

W papierach obroty średnie, przy tendencji bez zmian. Za listy likwidacyjne żądano po 96.75 i po 96.25, względnie do wielkości odcinków, bez nabywców. Pożyczki wschodnie w zaofiarowaniu nominalnem po 102.— II-ej em. i po 103.— III-ej em. Zabrano kilkanaście pożyczek premjowych z roku 1866-go II-ej em. po 222.50, oraz kilkanaście listów premjowych szlacheckich po 192.50. Pożyczki wewnętrzne 4% **z roku 1887-go I-ej serji ceniono po** 93.75.— i po tymże kursie trzy pozostałe serje, a nabyto kilka tys. rubli III-ej i IV-ej s. po 93.50.

Listy zastawne ziemskie 5% starano się umieścić po 100.20 oraz po 99.10 listy $4\frac{1}{2}$% zastawne ziemskie, a umieszczono kilka tysięcy 5% listów po 99.95, oraz kilkanaście tysięcy $4\frac{1}{2}$% listów po 98.85.

Listy zastawne 5% m. Warszawy **ofiarowano** po 102 — I-ej i II-ej ser., po 101.50 III-ej serji, oraz po 10[illegible] IV-ej, V-ej i VI-ej ser.

Sprzedano kilkanaście akcyj Tow. połudn.-russkiego dnieprowskiego metalurgicznego po 822.—, kilka akcyj Banku handlowego w Warszawie po 412.—, przy zaofiarowaniu po 414.—, kilkadziesiąt akcyj warszawskiego Banku dyskontowego po 351.— i 352.—, przy żądaniu po 355.—, kilkadziesiąt akcyj Tow. zakładów górniczych Starachowickich po 134.— i 134.50, przy chęci otrzymania po 136.—, oraz po 441.— kilka sztuk akcyj Tow. zakładów przędz. bawełny Zawiercie, które ofiarowano po 445.—.

Kupony celne w żądaniu po rs. $1.54\frac{2}{3}$.

Godzina 12-ta. Usposobienie giełdy dla walut obcych mocne, wyczekujące.

Okowita. Cena dystylatorów. Wiadro 100% rs. 11.43^3, do 11.46^4 *netto*. Wiadro 78% rs. 9.10 do rs. $9.12\frac{1}{2}$— 2%. Dowozy i zaofiarowanie znacznie większe. Usposobienie słabsze.

W. C.

Sprawozdania z targów.

Targ zbożowy na placu Witkowskiego w dniu 6-ym września r. b. — Dostawy pszenicy na plac Witkowskiego wynosiły w dniu dzisiejszym 800 korcy, wraz z zaofiarowanemi z próbek. Usposobienie chętne, płacono za wyborową 6.25 do 6.30, za białą po 6.05 do 6.10, za pstrą 5.70 do 5.90. Żyta 700 korcy i z próbek 500 korcy; płacono po 4.15 do 4.20 za wyborowe, po 4 rs. do 4.05 za średnie. Owies 400 korcy, po 3.65, 2.80, 2.85 do 3 rs. rozprzedano.

Okowita (sprawozdanie tygodniowe). W tygodniu ubiegłym przy dostatecznych dowozach okowity, ceny nie uległy zmianie na rynku warszawskim. Można przypuszczać, iż, aż do chwili, póki nie nadejdzie okowita z Nowej kampanji, ceny z małemi zmianami, stosownie do większego lub mniejszego zaofiarowania, utrzymają się na tym samym poziomie. W Hamburgu na towar gotowy okazało się trochę większe zapotrzebowanie i skutkiem tego ceny podniosły się cokolwiek, nie tylko na towar gotowy, lecz i na miesiące zimowe. Notowano pod d. 1-ym b. m.: na wrzesień $23\frac{1}{8}$ mar. w żądaniu, $22\frac{7}{8}$ mar. w poszukiwaniu, na wrzesień-październik $23\frac{1}{8}$ mar. w żądaniu, $22\frac{7}{8}$ mar. w poszukiwaniu, na październik-listopad 23 mar. w żądaniu, $22\frac{3}{4}$ mar. w poszukiwaniu, na listopad-grudzień 23 mar. w żądaniu, $22\frac{3}{4}$ mar. w poszukiwaniu, na grudzień-styczeń $22\frac{7}{8}$ mar. w żądaniu, $22\frac{5}{8}$ mar. w poszukiwaniu, na kwiecień-maj $22\frac{7}{8}$ mar. w żądaniu, $22\frac{5}{8}$ m. w poszukiwaniu. Cena regulacyjna 22 m.

— **Magazyny tranzytowe przy stacji Praga** kolei warszawsko-terespolskiej.

Sprawozdanie z dnia 6-go września 1893 r.

	wyszło:	przyszło:	pozostaje:
Żyta	— wag.	— wag.	1 wagonów
Owsa	5 „	10 „	39 „
Mąki żytniej	— „	— „	— „
Mąki pszennej	— „	— „	2 „
Kaszy jaglanej	2 „	— „	54 „
Kaszy gryczanej	— „	— „	2 „
Ryżu	— „	— „	12 „
Pszenicy	— „	— „	— „
Jęczmienia	— „	— „	2 „
Grochu	— „	— „	— „
Gryki	— „	— „	1 „
Cebuli	— „	— „	— „
Fasoli	— „	— „	— „
Łoju	— „	— „	2 „
Makuchów	— „	— „	— „
Mąki kartoflanej	— „	— „	1 „
Kukurydzy	— „	— „	— „
Cukru	— „	— „	— „
Rodzenków	— „	— „	2 „
Żelaza	— „	— „	— „
Tranu	— „	— „	— „
Razem	7 wag.	10 wag.	118 wagonów.

Wełna. Na warszawskim rynku w tygodniu ubiegłym sprzedano do Tomaszowa dwom fabrykantom około 120 centnarów wełny średnio-cienkiej po cenie około 77 talarów, oraz około 300 pudów russkiej wełny peregonu po cenie nie ujawnionej. Słyszeliśmy, iż do Białegostoku zakupiono w tych dniach około 400 centnarów wełny przeważnie cienkiej, pochodzącej z różnych dominjów z okolicy lubelskiej, a znajdującej się w składach tutejszych po 75 talarów. W ostatnich dniach przywieziono do składów w Banku Państwa około 250 centnarów wełny średniego gatunku z okolicy Rypina i Lipna, oraz około 1300 pudów wełny russkiej peregonu, pochodzącej z czterech znanych dominjów, odznaczających się dobrem myciem i urządzeniem.

Stan plantacji buraczanych, jak donoszą z powiatu bracławskiego. jest niezadawalniający. Po ciągłych deszczach, które przechodziły w obróbce buraków, nastąpiło parę tygodni upałów, dochodzących do 30 stopni, w czasie których na nieornej części plantacji, pojawiły się nowe szkodniki w postaci liszek, niszczących liście buraków. Nowa serja deszczów przechodzących codziennie w ciągu ostatnich dwóch tygodni zmyła liszki, które jednak zdążyły już wyrządzić znaczną szkodę.

Len. *Petersburg* 30-go sierpnia. — Cisza, jaka panowała przez dłuższy czas na tutejszym rynku lnu, nareszcie przerwana została nieco więcei ożywionemi obrotami z powodu, że posiadacze towaru są skłonniejsi do ustępstw. Za len wołogodzki wyborowy płacono do rs. 58, za jaropolski rs. 44. Widoki zbioru lnu przedstawiają się korzystnie, prawdopodobny rezultat będzie dobry średni. Pogoda w ogóle jest sprzyjająca.

Wywóz drzewa. Z Mińska donoszą, że handel drzewem ożywił się mocno. Transporty, zamiast do Prus przez Gdańsk i Królewiec, idą przez Rygę i Libawę do Francji.

Gdańsk, dnia 4-go września.— Pszenica krajowa w dobrem zapotrzebowaniu, przy cenach pełno utrzymanych. Towar tranzytowy przy bardzo małym obrocie, pozostał bez zmiany. Płacono za polską tranzyto wysoko-pstrą 772 gr. 124 mar. za tonnę. **Terminy tranzyto:** na **wrzesień-październik** $123\frac{1}{2}$ mar. w poszukiwaniu, **na październik-listopad** $124\frac{1}{2}$ mar. w zaofiarowaniu, 124 mar. w poszukiwaniu, na listopad-grudzień 126 mar. w zaofiarowaniu, $125\frac{1}{2}$ mar. w poszukiwaniu, na kwiecień-maj 1894-go roku 132 mar. w zaofiarowaniu, $131\frac{1}{2}$ mar. w poszukiwaniu. **Cena regulacyjna tranzytowej 123 mar. Żyto** krajowe było poszukiwane i o 1 mar. drożej płacone; towar tranzytowy pozostał bez zmiany. Płacono za polskie tranzyto 738 gram. 91 mar. Wszystko za 714 gram. i tonnę. Terminy: na wrzesień-październik **dolno-polskie** $89\frac{1}{2}$ mar. w zaofiarowaniu, 89 m. w poszukiwaniu, tranzytowe $89\frac{1}{2}$ mar. w zaofiarowaniu, 89 m. w poszukiwaniu, na październik-listopad dolno-polskie 91 mar. w zaofiarowaniu, 90 m. w poszukiwaniu, na listopad-grudzień dolno-polskie 92 mar. w zaofiarowaniu, 91 m. w poszukiwaniu, na kwiecień-maj 1894 roku dolno-polskie 95 mar. w zaofiarowaniu, 94 mar. w poszukiwaniu. **Cena regulacyjna dolno-polskiego** 91 mar. Jęczmień targowano russki tranzyto 627 gr. i 629 78 m., 632 gr. 79 mar. za tonnę. Owies targowano tylko w towarze krajowym. Rzepak bez zmiany, towar tranzytowy bez obrotów. Lnica russka tranzyto 150 m. za tonn targowano. Gorczyca russka tranzyto brunatna 150 mar. za tonnę płacono. Otręby pszenne na wywóz morzem miałkie 4 marki za 50 kilogramów targowano. Otręb żytnie na wywóz morzem miałkie 3.90 mar. za 50 kilogramów targowano. Spirytus **nie podlegający cłu w towarze gotowym** $54\frac{1}{2}$ **mar.** w zaofiarowaniu, na wrzesień $54\frac{1}{2}$ **mar.** w zaofiarowaniu! **podlegający cłu** w towarze gotowym $34\frac{1}{2}$ mar. w zaofiarowaniu, na wrzesień $34\frac{1}{2}$ mar. w zaofiarowaniu. Dla **cukru w** Gdańsku usposobienie **bezczynne**. a w Magdeburgu stałe. **Kurs w** Gdańsku 212.70 **mar. za 100 rs.**

Zapasy zboża w Gdańsku wynosiły, za wyłączeniem gdańskich olejarni i wielkich młynów, w dniach:

	1 września 1893 r.	1 sierpnia 1893 r.	1 września 1892 r.
	t o n n		
Pszenicy	13,372	18,616	3,211
Żyta	6,474	8,711	13,707
Jęczmienia	492	487	426
Owsa	13	29	40
Grochu	316	187	—
Kukurydzy	9	10	20
Wyki	—	$\frac{1}{2}$	13
Bonu	66	276	—
Lnicy	10	—	112
Rzepiku	1834	546	1244
Siemienia konopnego	6	—	16
Prosa	16	16	—
Rzodkwi	—	7	—

Wełna. *Poznań* 31-go sierpnia.—W ciągu ostatnich dwóch tygodni tutejszy rynek wełny odznaczał się zupełnym spokojem, z powodu nieobecności kupców zamiejscowych. Kilku większych fabrykantów wprawdzie zapowiedziało swój przyjazd, lecz dotąd nie przybyli. Nieznaczne partje wełny niemytej zostały sprzedane po cenach nie zmienionych, jedna zaś partja wełny naturalnego mycia osiągnęła 123 mar. Dowozy na rynek tutejszy są nieznaczne. Na prowincji w interesie wełnianym panuje zupełna cisza.

Kurs giełdy warszawskiej.

Dnia 6 września 1993 r.

Weksle.	Żąd.	Płac.
Berlin 100 mar. z krót. term.	47.40	—.—
Londyn 1 funt ster. „ „	9.57½	—.—
Paryż 100 franków „ „	38.32½	—.—
Wiedeń 100 guld. „ „	76,70	—.—
Papiery publiczne:		
5% Listy zast. z r. 1869 duże	—.—	—.—
„ „ „ małe	—.—	—.—
Listy zast. m. Warsz. serji I	102.—	—.—
„ „ „ II	102.—	—.—
„ „ „ III	101.50	—.—
„ „ „ IV	101.15	—.—
„ „ „ V	101.15	—.—
„ „ „ VI	101.15	—.—
Listy zast. m. Łodzi serji I-ej	— —	—.—
4% Listy likwidacyjne duże	96.75	—.—
„ „ małe	96.25	—.—
Bilety Banku Ces. ser. I, II i III	—.—	—.—
Ros. Poż. Premjowa z r. 1864	—.—	—.—
„ „ „ 1866	—.—	—.—
I Pożyczka wschodnia rs. 100	—.—	—.—
II „ „ „ 100	102.—	—.—
III „ „ „ 100	103.—	—.—
4% nowa pożyczka	93.75	—.—
Listy wileńskie długotermin.	—.—	—.—
Akcje i obligacje:		
Obligacje miasta Warszawy .	—.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-w. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-b. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-terespol.	—.—	—.—
Akcje dr. żel. fabr.-łódzkiej .	—.—	—.—
Akcje Banku handl. warsz. .	—.—	—.—

Wartość kuponu:
(po potrąceniu podatku skarbowego)

Od Listów zas. ziemskich 4½% kop. 87⁹
Od Listów zast. m. Warszawy kop. 201⁵
Od Listów zast. m. Łodzi kop. 164⁹
Od Listów likwidacyjnych kop. 100³
Od Obligów m. Warszawy 188⁷

Targi
NA PLACU WITKOWSKIEGO
Dnia 6 września 1893 r.

	Pud od	Pud do	Korzec od	Korzec do
	Kopiejek			
Pszenica 242 sm. i ord. .	—	—	—	—
„ „ pstra i dobra	—	—	570	590
„ „ biała . . .	—	—	605	610
„ „ wyborowa .	—	—	625	630
Żyto wyborowe 232 funt .	—	—	425	420
„ średnie	—	—	400	405
„ wadliwe	—	—	—	—
Jęczmień 2 i 4 rzęd. 202 f.	—	—	—	—
Owies . . . . . . 142 f.	—	—	265	300
Gryka . . . . . . 202 f.	—	—	—	—
Rzepik letni	—	—	—	—
„ zimowy 212 funt.	—	—	—	—
Rzepak rapos. zim. 212 f.	—	—	—	—
Groch polny 262 funt. . .	—	—	—	—
Kasza gryczana	—	—	—	—
Kasza jaglana	—	—	—	—
Siana pud	—	—	—	—
Słomy pud	—	—	—	—

Kwit depozytowy

Towarzystwa Kredytowego miasta Warszawy na rs. 600, wydany za № 6960, z dnia 10 Maja 1893 r., na imię Antoniego Gaworskiego zaginął. 1578

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 10 (22) Września r. b., o godz. 11-ej przed poł., odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu m. Warszawy licytacja **in minus** przez opieczętowane deklaracje,

na dostawę w r. 1894, różnych materjałów dla wodociągów miejskich w Warszawie i Pradze, od cen w warunkach licytacyjnych zamieszczonych.

Mający zamiar ubiegania się o rzeczone przedsiębiorstwo, złoży w dniu do licytacji naznaczonym, do godz. 11-ej przed poł., na ręce p. o. Prezydenta Miasta zapieczętowaną deklarację, napisaną bez poprawek na papierze stemplowym, ceny kop. 80, wraz z kwitem kassy m. Warszawy, na złożone vadium w ilości rs. 530, które nieutrzymującemu się przy licytacji będą zwrócone.

Warunki, są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu, codziennie, wyjąwszy dni świątecznych, szczegółowe zaś ogłoszenie o licytacji, jako też wzór do deklaracji, wydrukowane zostały w Gazecie Policyjnej. 959r

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 9 (21) Września r. b., o godz. 12-ej w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu m. Warszawy licytacja **in minus** przez opieczętowane deklaracje,

na dostawę w roku 1894 dla Warszawskiej Straży Ogniowej:

1) owsa 3273 czetwerti, od rs. 6 kop. 30 za czetwert;
2) siana 34920 pudów, od kop. 70 za pud;
3) słomy 8442 pudów, od kop. 35 za pud.

Mający zamiar ubiegania się o rzeczone przedsiębiorstwo, złoży w d. do licytacji naznaczonym, do godziny 12-ej w południe, na ręce p. o. Prezydenta Miasta, zapieczętowaną deklarację, napisaną bez poprawek na papierze stemplowym ceny kop. 80, wraz z kwitem kasy miasta Warszawy, na złożone vadium, w ilości rs. 4802, które nieutrzymującemu się przy licytacji będą zwrócone.

Warunki są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu codziennie, wyjąwszy dni świątecznych, szczegółowe zaś ogłoszenie o licytacji, jako też wzór do deklaracji, wydrukowane zostały w Gazecie Policyjnej. 954r

Dnia 19 Sierpnia st. st. 1893 r.
W Imieniu Najjaśniejszego Pana.
Sąd Handlowy w Warszawie w Wydziale upadłości na posiedzeniu sądowem w komplecie: Prezydujący Prezes Sądu A. P. Koncewicz, Członkowie Sądu D. J. Rosenblum, J. O. Fraget, w sprawie ogłoszenia upadłości kupca Jakóba Kipmana postanowił: 1) ogłosić upadłość kupca Jakóba Kipmana, oznaczając jej początek od dnia 5 Lipca st. st. 1893 roku; 2) mianować Sędzią Komisarzem massy upadłości Członka Sądu M. A. Rajchmana, Kuratorami zaś Adwokata Przysięgłego Henryka Brunnera i wierzyciela Feliksa Lange; 3) delegować Komisarza Sądowego Mielecha w celu opieczętowania majątku upadłego, znajdującego się w mieszkaniu Kipmana przy ulicy Dzielnej pod № 3 i w sklepie przy ulicy Nalewki № 11 i w innych miejscach, gdziekolwiek się takowy znajduje; 4) upadłego osadzić w areszcie dłużników; 5) wyrok niniejszy wywiesić na tablicy Sądu Handlowego, a kopję tegoż ogłosić w porządku ustanowionym; 6) zawiadomić Kantor Pocztowy o odsyłanie wszelkiej korespondencji upadłego Kuratorowi Brunnerowi; 7) wyrok opatrzyć rygorem tymczasowej egzekucji. Podpisano przez obecnych.

Za zgodność z oryginałem świadczy **P. Sekretarza Chejło.**

Sędzia Komisarz upadłości Jakóba Kipmana w Warszawie.
Na zasadzie art. 459, 478, 480 Kod. Handl., wzywa wierzycieli upadłości Jakóba Kipmana, ażeby się w dniu 31 Sierpnia (12 Września) 1893 rokn, o godzinie 12-ej w południe, stawili w Wydziale upadłości Sądu Handlowego w Warszawie, celem wybrania tymczasowych syndyków massy. Warszawa, dnia 24 Sierpnia (5 Września) 1893 r.
1710 **M. A. Rajchman.**

Magistrat miasta Warszawy.
Dnia 2 (14) Września r. b., o g. 12-ej w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu m. Warszawy licytacja **in minus** przez opieczętowane deklaracje,
na urządzenie tamborów i inne roboty w 14-tu budkach policyjnych, od summy anszlagowej rs. 1,099 kop. 69.
Mający zamiar ubiegania się o rzeczone przedsiębiorstwo, złoży w d. do licytacji naznaczonym, do godziny 12-ej w południe, na ręce p. o. Prezydenta Miasta zapieczętowaną deklarację, napisaną bez poprawek na papierze stemplowym ceny kop. 80, wraz z kwitem kassy m. Warszawy na złożone vadium w ilości rs. 110, które nieutrzymującemu się przy licytacji będą zwrócone.

Warunki i anszlag. są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu, codziennie wyjąwszy dni świątecznych, szczegółowe zaś ogłoszenie o licytacji, jako też wzór do deklaracji, wydrukowane zostały w Gazecie Policyjnej. 971r

NAJWYŻEJ zatwierdzone Towarzystwo Akcyjne

„St.-Petersburskie Laboratorjum Chemiczne“,

Izmaiłowski Prospekt Nr 27.

Medal złoty, Paryż 1889 r.

WODA CHINOWA do włosów.

Zarząd Medyczny St.-Petersburski upoważnił na zasadach ogólnych handlu, do wyrabiania i sprzedaży wody powyżej wymienionej, jako nie zawierającej w sobie żadnych szkodliwych pierwiastków.

Woda Filodore.—Woda Toniczna.

Champouigne (essencja z mydła do mycia głowy).



Kupujący raczą zwracać uwagę na Cechę Fabryczną, tu obok zamieszczoną i wymagać autentyczności firmy:

„St.-Petersburskie Laboratorjum Chemiczne“:

Wyroby St.-Petersburskiego Laboratorjum Chemicznego, są do sprzedania we wszystkich znaczniejszych Perfumerjach i Składach Materjałów Aptecznych. 343r

---

Studnie Artezyjskie

OLAF TERP

inżenier,

Aleja Róż Nr 3,

w Warszawie.

Specjalista studni artezyjskich

od r. 1868

Wskazówki geologiczne bezpłatnie.

Najzupełniejsza pewność co do wielkiej obfitości wody do celów fabrycznych. 1576

Medal złoty	Medal złoty
Paryż.	Bordeaux.

SPIRYTUSY I WÓDKI

firmy

F. JANKOWSKIEGO

w WARSZAWIE,

zjednały sobie ogólne uznanie, czego dowodzą wzrastające z każdym rokiem obroty. Za dobroć wyrobów **w butelkach** firma poręcza, oraz zwraca uwagę **na pieczęć firmową na laku, na kapslach i korkach.** 1362

SPRZEDAŻ NA RATY od 15 do 300 rubli.

po cenach hurtowych

rozpoczął 1678

Hurtowy Skład Manufaktury

J. HOCHERMANN,

Twarda 16.

NA RATY — NA RATY

Osoby prywatne chcące nabyć ***po cenach hurtowych*** następujące towary, mogą uzyskać rozpłatę na raty drobne, od 15 do 300, a mianowicie:

Sukna, Korty, różne ***towary bławatne,*** oraz ***płótna webowe, bieliznę stołową, Aksamity, Plusze*** i różne ***Wełny na suknie, materjały na pokrycia, Chustki wełniane, Firanki, Dywany*** i t. p. wyroby krajowe i zagraniczne.—Nadto ***przyjmują się obstalunki*** na ubrania, oraz na futra męzkie i damskie, po cenach hurtowych i na warunkach dogodnych.

EDMUND MAKOWSKI

otrzymał 1692

NOWOŚCI

na sezon Jesienny.

Administracja

Młyna Parowego E. BRÜHLA,

na Pradze,

dla dogodności Sz. Interesantów, przeniesioną została do Warszawy na ulicę

Królewską Nr 18,

do Kantoru p. Walentego Kronenberg.

Telefon Nr 534. 1552

Bolzano, Tedesco & Co.

Fabryka Maszyn, Kotłów, Lin drucianych i Odlewnia

w Schlan, w Czechach, poleca:

Maszyny parowe, górnicze: **ekstrakcyjne** i wodociągowe, **syst. Regnier.** Kotły parowe. Maszyny **wodociągowe podziemne.** Kompressory. Wentylatory Kley'a i Guibala. Wieże żelazne szybowe i gichtowe. Całkowite urządzenia młynów i cukrowni: Artykuły kolejowe. Kompletne urządzenia sortowni, płuczek, dezintegratory i rozdrabniacze.

Urządzamy płomieniska kotłowe z rusztami Bolzano i płomieniskami syst. **Cario,** dającemi możliwą oszczędność paliwa.

Oferty i projekty na każde żądanie.

Reprezentanci na Królestwo Polskie

REMBIERZ I JANKOWSKI

Warszawa, 1603a.

Marszałkowska 101.

PIORUNOCHRONY

Najlepszej konstrukcji, podług najnowszych zasad,

Dzwonki elektryczne, **telefony** domowe, **ostrzegacze** na wypadek ognia lub kradzieży, urządza tak w mieście jako i na prowincji,

Międzynarodowe Towarzystwo Telefonów Bell'a,

ręcząc za dobroć użytych materjałów i za dokładne wykonanie urządzeń i podejmuje się rocznej **konserwacji** takowych. 3r

Warszawa, ulica Próżna Nr 10.

STANISŁAWA ŁAPIŃSKA

Przełożona Pensji Żeńskiej 6-io klasowej

w WARSZAWIE,

Krakowskie-Przedmieście Nr 2

(wprost Kopernika),

poprzednio Leszno Nr 27.

Zawiadamia Sz. Rodziców i Opiekunów, że zapis uczennic tak przychodzących jak i pensjonarek odbywa się codziennie od 10—3, na warunkach dawnych. 1497

Egzamina wstępne dnia 2 i 4 Września, a kurs nauk rozpocznie się dnia 5-go Września.

„KAPRYS NEWY”

„Musc” Perfumy

PERFUMY — WODA KOLOŃSKA MYDŁO — Ostatnie Nowości St.-Petersburskiego

„Kaprys Newy”
„Kaprys Newy”
„Kaprys Newy”

„Musc” Mydło i Woda Kolońska

TECHNO-CHEMICZNEGO LABORATORJUM

Wyroby „KAPRYS NEWY” wyróżniają się znakomitą swoją wartością i przygotowane są na wystawę do CHICAGO.

SKŁADY: ST.-PETERSBURG, Plac Teatru Aleksandryjskiego 9.
„ MOSKWA, Nikolskaja, dom Szeremietjewa. 376r
„ WARSZAWA, Nowy-Świat 37, oraz w znaczn. Skład. Perf. w Cesarstwie.

GLAZURY KAFLOWE i MAJOLIKOWE,

podług najnowszych ulepszeń, po cenach przystępnych, wyrabia

Fabryka Glazur „BOROWNIA“, pr. Ostrowiec w Ćmielowie. 1659

Egzamina wstępne w Nowym Zakładzie Naukowym 6-klasowym MARJI RAUM

obecnie **Nowy-Świat Nr 15**, róg Jerozolimskiej

rozpoczną się d. 1 Września, lekcje 5 Września, zapis pensjonarek i uczennic przychodnich od 24 Sierpnia, między godziną 10—3.—Za zezwoleniem władzy szkolnej, Zakład rozszerza zakres nauk i otwiera w roku bieżącym kl. 5 i 6.

Kierunek Zakładu praktyczny. Prócz zwykłych nauk szkolnych wykład buchalterji, hygieny i pedagogiki. Rysunki oraz wszelkie roboty ręczne podług bardzo obszernego planu pierwszorzędnych szkół zagranicznych. Gimnastyka i śpiew chóralny. Konwersacja niemiecka i francuzka. Cudzoziemki na miejscu. Przyjmują się panienki od lat 7.

Specjalny oddział dla panien, chcących się uczyć wyłącznie robót ręcznych i krawieczyzny. Ceny bardzo przystępne. 1588

Zarząd Warszawskiego Oddziału T-wa Br. Nobel

zawiadamia, że

Pyronaftę (naftę bezpieczeństwa).

Ciężar gatunkowy 0·850, stopień zapalności 99°—100° C.
nabywać można tylko w następujących składach i sklepach:
własnym—Erywańska 18, telefonu 712.

W-go J. Serkowskiego,

Fabryka: Nowolipie 76, telef. 612.—Skład Leszno 37.
Skład Krak.-Przedm. 9, „ 70.—Wyłączny skład Pyronafty Krak.-Przedm. 19.

p. E. Trzcińskiej, Plac św. Aleksandra 18.

Za produkt jedynie w tych miejscach nabywany Zarząd poręcza.

Pyronafta pali się bez swędu w każdej lampie, daje wszelkie bezpieczeństwo i czyste, silne, zdrowe światło. Oszczędność w użyciu 15%.

Dostawia się do domów w naczyniach pudowych i półpudowych, hermetycznie zamkniętych i opatrzonych **plombą T-wa Br. Nobel.** 1461

Nauka i wychowanie.

Adres: Biuro nauczycielskie pierwszorzędne Jasińskiej, Świętokrzyzka 15, oficyna, parter. Ma do umieszczenia wysoko wykształcone nauczycielki, nauczycieli i bony różnych narodowości. 28115

A. Nauczycielka z dobremi świadectwami, konwersacją francuską, znająca krawieczyznę, poszukuje miejsca. Hoża 30, mieszkania 18. 28949

A. Mieszkanie przy inteligentnej rodzinie, dla uczących się panienek, pomoc naukowa i troskliwa opieka. Róg Kruczej i Wilczej № 15, m. 8. 29402

Akcentem paryzkim udzielam lekcyj, konwersacji francuzkiej u siebie i na mieście, zastać 2—4. Chmielna 14, m. 24. 29395

Adres: Pierwszorzędne biuro nauczycielskie Sikorskiej, Niecała 12. Rekomenduje nauczycielki, nauczycieli, bony. 29470

Biuro nauczycielskie W. Rościszewskiej w Łodzi, Zielona 5, rekomenduje nauczycielki, bony polki, francuzki, niemki. 2207r

Buchalterji i rachunkowości handlowej nauczyciel S. Rogulski Niecała 4. 27808

Egzystująca od lat 5-ciu z upoważnienia władzy szkoła kroju Leopoldyny Skwareckiej. Otrzymawszy potwierdzony przez prefekturę paryzką dyplom z pierwszej szkoły kroju konfekcyj i kostjumów damskich w Paryżu, pod zarządem p. Abla Goubaud, dyrektora wydawnictwa „Le Moniteur de la Mode” i innych, mam zaszczyt Szanownych Pań zawiadomić, że po powrocie z Paryża, rozpoczynam kurs kroju z d. 15 września r. b. Zapis uczennic codziennie. Plac św. Aleksandra 14—5. 29328

Francuzki, belgijki, niemki młode, piękne rekomendacje, Mazowiecka 11, Biuro nauczycielskie Dąbrowskiej. 29187

Francuzka potrzebna za mieszkanie, niemka na godziny. Ulica Krucza 37, m. 7. 29500

Froeblowskie wykłady dla dorosłych. Zakład Jadwigi Chrząszczewskiej, Nowy-Świat 21. 29475

Francuzka wykształcona, posiadająca przytem język russki, poszukuje lekcyj. Wspólna 39, mieszk. 14, od 2 do 4-ej. 28711

Konwersacja francuzka, niemiecka 2 rs., Angielska. 3 Miodowa, oficyna 25. 26310

Niemieckiego udzielam u siebie, oraz na mieście. Ordynacka 16—16. 28952

Nauczycielka z długoletnią praktyką, znająca gruntownie języki: francuzki i niemiecki, oraz muzykę, poszukuje miejsca na wieś. Złota 41, m. 17. 29345

Nauczycielka, (patent wyższy), udziela lekcyj, przygotowuje do szkół. Oferty dla „Jadwigi” przyjmuje kantor Kurjera. 29369

Nauczycielka robót, z patentem poszukuje lekcyj na pensji. Oferty pod „Roboty” przyjmuje Kurjery. 29357

Nauczycielka z wyższym patentem matematycznym poszukuje lekcyj oraz korepetycyj. Solna 8, m. 14. 29459

Nauczycielka gimnazistka, posiadająca języki poszukuje lekcyj, korepetycyj. Krakowskie-Przedm. 15, m. 4. 29346

Niemka rodowita z patentem, znająca języki russki i polski, udziela lekcyj, konwersacji niemieckiego. Oferty przyjmuje Kurjer Warszawski pod wyrazem „Godzina.” 29424

Polka posiadająca patent gimnazjalny, jako sumienna korepetytorka, poszukuje pracy za cenę rs. 3 miesięcznie. Oferty dla „Polki” przyjmuje kantor Kurjera. 29352

Potrzebny korepetytor na kondycję, realista skończony; znajomość niemieckiego i francuzkiego konieczna. Dzielna 19, m. 7. 29364

Pomieszczenie dla panienki przy nauczycielce, pomoc w naukach, troskliwa opieka, konwersacja w obcych językach. Mazowiecka № 1, m. 4, od 12-ej do 3-ej. 29449

Potrzebnym jest zaraz korepetytor, uczeń z 5-go gimnazjum, do ucznia klasy 1-szej. Wiadomość: ulica Marszałkowska 77, handel win. 29425

Przysposabia do pierwszych czterech klas urzędnik, mający wieloletnią praktykę. Mostowa 15, stróż. 28509

Pół ceny dla niezamożnych, jeszcze raz, za kursa rzemiosł. Żeńska szkoła rzemiosł Jadwigi Przewóskiej, Niecała 10, nagrodzona medalami za najlepsze wykłady rzemiosł i najzgrabniejszy krój. Pensjonarki przyjmują się. Przy szkole jest pracownia sukien i kapeluszy. 26530

Potrzebny uczeń trzeciej lub czwartej klasy, jako korepetytor języka polskiego, niemieckiego i russkiego, za wynagrodzeniem około 75 rs. rocznie i życie, na prowincję. Wiadomość: Elektoralna № 3. Osiński. 29038

Pomieszczenie dla kształcących się panienek w domu muzykalnym. Konwersacja w obcych językach, najtroskliwsza macierzyńska opieka. Nowy-Świat № 8, m. 32. 28625

Przy rodzinie obywatelskiej stancja dla uczni gimnazjum V-go, z upoważnienia władzy. Krucza 18, m. 5. 29093

Stancja dla uczni V-go gimnazjum, z upoważnienia władzy. Nowogrodzka 21, mieszkania 12. 29010

Stancja dla uczni gimnazjum V-go i szkół prywatnych. Warunki dogodne. Zielna 13—5. 29042

Student 4-go kursu matematyki, posiadający niemiecki, poszukuje lekcyj lub korepetycyj. Wspolna 32—1. 2187r

Student uniwersytetu, doświadczony długoletnią praktyką, poszukuje kondycyj lub korepetycyj. Łaskawe oferty: ul. Aleksandrja № 25, u szwajcara. 2204r

Student, doświadczony korepetytor, (język niemiecki w zakresie gimnazjalnym), udziela lekcyj lub korepetycyj, za możliwie umiarkowane wynagrodzenie. Oferty proszę składać u stróża na Smolnej № 25, dla „B. Ż.” 2205r

Student uniwersytetu poszukuje lekcyj, kondycyj lub korepetycyj. Oferty proszę zostawiać w kantorze Kurjera Warszawskiego pod „A. M. 50.” 29336

Student ostatniego kursu, mający od kuratora pozwalenie na dawanie lekcyj na pensjach prywatnych, poszukuje stosownego zajęcia. Oferty przyjmuje Kurjer Warsz. dla „A. 1673.” 29332

Ukończywszy warszawskie realne gimnazjum, poszukuję zaraz korepetycyj, lub podejmę się przygotować kandydatów do tegoż gimnazjum w Warszawie lub na prowincji. Łaskawe oferty przyjmuje Kurjer dla „Adama P.” 2150r

Uczeń wyższych klas gimnazjum realnego, potrzebny do udzielania lekcyj. Dwie godziny dziennie—rubli osiem miesięcznie. Marszałkowska 148, m. 1. 29306

Uczeń 4-go kursu szkoły handlowej, skończywszy 5 klas gimnazjalnych, poszukuje kondycyj lub korepetycyj. Interesowani raczą przysłać swój adres Żórawia 25, Grzywaczewskiemu. 29354

Zakład froeblowski Marji Keller, Senatorska 11. Zajęcia rozpoczęte, zapis dzieci i wychowawczyń codziennie, oprócz świąt i niedziel. 28844

Zakład froeblowski, Marji Keller, Senatorska № 11. Zajęcia rozpoczęte, zapis dzieci i wychowawczyń codziennie, oprócz świąt i niedziel. 26917

Doniesienia osobiste.

Agronom, kawaler, z wyższem wykształceniem, lat 35, brunet, przyjemnej powierzchowności, mający posadę z dostatniem utrzymaniem, niewielki kapitalik, pragnie ożenić się z panną, blondynką, lat 25, wykształconą, muzykalną; posag od 3,000 rubli, które będą zabezpieczone na kupionym za wspólne fundusze folwarczku. Oferty proszę składać: Warszawa poste-restante dla „Krakowiaka”, z zawiadomieniem w Kurjerze. 29210

Dla Longina list poste-restante na poczcie. 29498

Dla „Abelarda 35” listy z **4 i 5** września poste-restante. 29506

List dla Gwiazdki na poczcie. 29339

List dla „Myślącego serjo J. Z. 555” na poczcie. 29507

Obywatel ziemski, bardzo zamożny, młody (29 lat), blondyn, przystojny, w celach matrymonjalnych pragnie poznać osobę młodziutką, z dobrej rodziny, której posagiem byłaby piękność duszy i ciała. Rzecz traktuję zupełnie serjo. Łaskawe reflektantki raczą przesyłać swe oferty poste-restante Małkiń (st. dr. petersb.) dla „Z. Ź. Ż.” O wysłaniu proszę zawiadomić w Kurjerze. 29085

„Optymistka” raczy odebrać list poste-rest. od „Longina.” 29374

„Prawdziwość” ma list na poczcie. 29499

Rolnik J. C. ma list na poczcie № 23553. 29321

Wdowiec w średnim wieku, katolik, kupiec, mający dom własny, życzy sobie poznać w celu matrymonjalnym pannę lub wdowę w średnim wieku, posażną lub utrzymującą handel. Oferty proszę przesyłać poste-restante Praga dla „Prawdziwość.” O wysłaniu zawiadomić w Kurjerze. 29175

„Żywila 80” odbierze list z Piotrkowa i Bełchatowa. 29337

Posady i prace.

a) Poszukiwane.

Bony różnych narodowości, z dobremi świadectwami, do ulokowania. Biuro Komisowe, Senatorska 28. 28972

Buchalter-korespondent z 14-letnią praktyką, znający polski, niemiecki i francuski, z najlepszemi referencjami i świadectwami, poszukuje posady. Łaskawe oferty przyjmuje Kurjer dla „M. A. 80.” 29410

Bona, rodowita niemka, pragnie przyjąć miejsce z szyciem lub gospodarstwem. Oferty proszę składać w kantorze Kurjera Warszawskiego pod „Bona M. H.” 29431

Francuzka wykształcona ma kilka godzin wolnych. Chłodna 32, m. 20. 29316

Bona z językiem niemieckim szuka miejsca lub do gospodarstwa. Chłodna № 46, mieszkania 15. 29419

Francuzkę świeżo przybyłą oraz dwie niemki z Kurlandji, poleca oddział rekomendacji pracy Kantoru Komisowego, Nowosenatorska 6, Wasilewski i S-ka. 29259

Maszynistka potrzebna do pończoch, zaraz. Leszno 26, m. 21. 29111

Mularz, zdolny, wykwalifikowany w robotach mularskich, zduńskich i malarskich, poszukuje miejsca w Warszawie lub też na prowincji.—Oferty dla bliższego porozumienia się, proszę przysyłać: Nowolipie № 51, mieszkania 41. 29040

Młody człowiek, znając dobrze południową Rossję i Kaukaz i włada dobrze językiem russkim, poszukuje miejsca wojażera w dobrej firmie.—Adres Przejazd № 13, mieszkania 24. 29067

Młody człowiek z trzechletnią praktyką poszukuje posady pomocnika buchaltera. Łaskawe oferty przyjmuje kantor Kurjera dla K. R. 28740

Młoda panna, przyjemnej powierzchowności, bardzo ładnie pisząca, sierota, poszukuje miejsca kasjerki, sklepowej lub t. p. Rekomendacja osób poważnych lub kaucja może być przedstawiona. Posiada kwalifikacje w branży lampiarsko-blacharskiej i galanteryjnej. Wiadomość: ulica Świętokrzyzka № 48, m. 6, od 11 do 2-ej. 29408

Młoda, wykształcona osoba poszukuje zajęcia jako lektorka na kilka godzin dziennie, podjęłaby się również przepisywania. Wiadomość: Freta 45, mieszk. 14, od 1—5-ej. 29466

Mówiąca po niemiecku poszukuje obowiązku za gospodynię domu u państwa wiekowych, w mieście. Oferty upraszam składać u szwajcara w hotelu Paryskim. 29359

Młody handlowiec, posiadający dobre referencje, mogący złożyć kaucję lub dać poręczenie, poszukuje miejsca kasjera, inkasenta lub magazyniera. Oferty przyjmuje Kurjer pod „Kaucja.” 29389

Niańka w średnim wieku poszukuje miejsca. Krucza № 16, w sklepie. 29343

Osoba w średnim wieku poszukuje miejsca do jednej osoby. Ulica Żabia 3, stróż wskaże. 29440

Osoba uzdolniona w malowaniu pragnie mieć zajęcie w pracowni artystyczno-malarskiej lub w składzie porcelany. Oferty dla W. P. przyjmuje Biuro ogłoszeń, Senatorska 26. 29473

Ogrodnik kawaler posiadający chlubne świadectwa, gruntowną znajomość wszechstronnie fachu oraz chmielarstwo, poszukuje posady. Adres: Pańska 68, mieszkania 14, „Ogrodnikowi.” 29409

Osoba młoda, muzykalna, posiadająca francuski, poszukuje demi-place lub miejsca na wyjazd. Wspólna 5, mieszkania 4, od 3-ej do 5-ej. 29444

Osoba młoda, inteligentna, znająca się bardzo dobrze na gospodarstwie, poszukuje miejsca do samodzielnego zarządu domu.—Chmielna 29, m. 15, od godz. 4 do 7-ej. 29493

Osoba inteligentna (z Drezna) z doskonałym niemieckim i francuskim, poszukuje miejsca towarzyszki, opieki nad dziećmi lub innego odpowiedniego zajęcia. Ulica Śliska № 23, u rzadcy domu. 29370

Osoba młoda, inteligentna, poszukuje zaraz miejsca gospodyni w Warszawie lub na wyjazd. Ulica Zielna № 42, mieszk. 18. 29308

Osoba z dobrej rodziny, znająca się na gospodarstwie i szyciu, może się zaopiekować dziećmi, pragnie wyjechać do Odessy lub tutaj objąć żądaną posadę. Oferty przyjmuje Kurjer pod lit. K. Ł. 29333

Paryżanka ma kilka godzin wolnych. Oferty przyjmuje Kurjer dla „Augustine." 29406

Poszukuje miejsca osoba młoda do gospodarstwa na wyjazd albo w Warszawie.— Wróbla 1, m. 2. 29486

Panna uzdolniona w krawieczyźnie poszukuje zajęcia w domu prywatnym. Nowy-Świat 54, w farbiarni. 29483

Prowadzący meldunki poszukuje mieszkania przy obowiązkach rządcy, dopłacając.— Ogrodowa 20. 29309

Panienka inteligentna, z krawieczyzną, poszukuje miejsca do dzieci lub do wyręczania pani. Róg Brackiej i Alei Jerozolimskiej, w Piekarni Warszawskiej. 29317

Paryżanka wykształcona ma wolne godziny. Hoża 6, m. 8, od 2 do 4-ej. 28422

Poszukuje miejsca wojażera obeznany dobrze z branżą galanteryjną. Doświadczenie kupieckie. Znajomość klijenteli głównych centrów Rosji. Pierwszorzędne referencje. Oferty przyjmuje Kurjer Warsz. pod „G. F. Wojażer." 29136

b) Zaofiarowania.

Chłopca pragnącego obrać zawód przemysłowo-handlowy mogę przyjąć na praktykę w sklepie i pracowni bielizny. J. Billing, Marszałkowska 129. 29373

Czeladnik tapicerski zdolny potrzebny jest do zakładu tapicerskiego Władysława Apfelbauma w Płocku, ulica Kolegjalna. Porozumieć się proszę listownie. 28730

Do fabryki kwiatów B. Grabskiej, Długa № 12, potrzebne są panny kompletnie uzdolnione i podręczne. 28447

Malarki zdolne potrzebne są do fabryki wyrobów terrakotowych, Koszykowa 31. 28492

Młody człowiek, znający dokładnie buchalterję podwójną, znajdzie zaraz miejsce w kantorze. Oferty z podaniem referencyj proszę składać do skrzynki na poczcie № 310. 29472

Maszynistki i podręczne do bielizny potrzebne. Nowy-Świat 33, Konkurencja. 29400

Potrzebny jest uczeń władający językami polskim, russkim i niemieckim, do sklepu żelaznego J. F. Skiba. 28704

Potrzebna jest bufetowa zdolna, młoda, przystojna. Wiadomość w restauracji, ulica Długa № 40. 28816

Panny dziurkarki i dziewczynki do nauki potrzebne zaraz do pracowni bielizny na przychodnie lub ze wszystkiem. Ogrodowa 18, mieszkania 20. 29062

Potrzebne zdolne spódniczarki i staniczarki. Marjańska № 6, mieszkania 6. 29082

Potrzebna jest panna, polka lub niemka, uzdolniona do ubierania kapeluszy, na wyjazd do Cesarstwa. Wiadomość w hotelu Niemieckim № 9, do godz. 9-ej zrana. 28886

Panny potrzebne zupełnie uzdolnione w krawieczyźnie damskiej do pracowni sukien i okryć Anny Mazurkiewicz, ulica Długa № 42. 29257

Potrzebna bona niemka z jaknajlepszemi świadectwami. Ordynacka 8, m. 7, od 8—9 i od 3—4-ej, w dni powszednie. 29249

Potrzebny jest uczeń do warsztatu siodlarskiego. Pierwszeństwo z prowincji. Wiadomość: Leszno № 70. 29086

Panny i czeladzie zdatni do okryć damskich potrzebni do magazynu okryć damskich Cara, Marszałkowska 99. 2200r

Potrzebna podręczna i uczennice do kwiatów. Freta № 11, m. № 4. 29377

Potrzebna jest gospodyni w starszym wieku, z bardzo dobremi świadectwami i umiejąca dobrze gotować, do trojga osób. Solec № 48, do właściciela domu. (Może być niemka). 29320

Podręczne i do nauki krawieczyzny potrzebne. Marjańska 3, mieszkania 18, parter. 29324

Potrzebne zaraz zdolne maszynistki i podręczne do bielizny. Bednarska 10, mieszkania 11. 29329

Potrzebne są zaraz panny do sukien i uczennice. Ulica Śliska № 41, m. 23. 29331

Panna zupełnie zdatna potrzebna. Pracownia Malinowskiej, Widok 14. 29334

Potrzebne panny do kwiatów na wyjazd do Łodzi, zaraz! Wiadomość: Bielańska 24, w fabryce liści sztucznych Staszkiewicza. 29338

Potrzebne: zdolna rękawiarka, podręczne do staników i spódnic oraz dziewczynki do nauki. Nowolipie 15, m. 20. 29351

Panna z pierwszorzędnego magazynu mód do jednego z większych magazynów w Łodzi potrzebna zaraz na bardzo korzystnych warunkach. Wiadomość w fabryce kapeluszy Weller et Comp., Tłomackie 9. 29358

Poszukuje się bufetowej do restauracji.— Podwale № 29. 29351

Potrzebny jest rządca z kaucją do samodzielnego zarządu folwarkiem, bezżenny, w sile wieku, energiczny, charakteru prawego, dobry rolnik. Wiadomość u W-go Czyńskiego, Graniczna № 5, w sklepie. 29363

Panny zdatne do staników oraz podręczne potrzebne zaraz. Orla 5, mieszk. 4. 29312

Potrzebna maszynistka do bielizny i uczennica. Pańska 58, mieszkania 18. 29304

Potrzebni chłopcy od lat 12 i wyżej i do fabryki powroźniczej. Praga, Brukowa 34.— Życie i sprawunek majstra. 29471

Potrzebna hafciarka zaraz. Świętokrzyzka 9, mieszk. 7. 29416

Potrzebna zupełnie obeznana sklepowa do sklepu niciarskiego. Wiadomość: Bednarska 9, mieszk. 11, od 6 do 8-ej wiecz. 29401

Potrzebna jest maszynistka do bielizny, panna do znaczenia oraz uczeń do handlu wódczanego. Krucza 49, m. 7. 29393

Potrzebne są staniczarki i spódniczarki.— Chmielna 28. 29437

Potrzebne są panny podręczne i uczennice do okryć. Ul. Śliska № 58, m. 23. 29436

Potrzeba panien uzdolnionych do kanwy i haftu białego. Pracownia haftów M. Fiorentini, Nowy-Świat 57, mieszk. 18. 29467

Potrzebna zdolna panna do dziurek do bielizny męzkiej, zaraz. Wynagrodzenie dobre, robota stała. Ciepła 7, mieszk. 36. 29452

Panny zdatne do szycia i pasowania staników, podręczne i do nauki, potrzebne.— Wspólna 54 A, mieszkania 5. 29443

Potrzebne są panny zdolne staniczarki. Orla 10, m. 16. 29484

Potrzebne maszynistka i dziurkarka do bielizny. Śliska № 6, m. 5. 29496

Potrzebna młoda francuzka do konwersacji za obiady i 5 rs. miesięcznie; od 3 do 7-ej po południu. Warecka 7, mieszkania 11. 29495

Potrzebne panny do krawieczyzny. Twarda № 16, mieszkania 13. 29492

Potrzebne są panny do krawieczyzny, podręczne i do nauki. Ulica Grzybowska № 17, m. 9. 29491

Potrzebni są czeladzie tapicerscy. Krakowskie-Przedmieście 20, m. 15. 29488

Potrzebna zaraz podręczna do staników.— Graniczna № 11—8. 29479

Panny kompletnie zdatne do spódnic potrzebne zaraz. Graniczna 11, m. 19. 29478

Poszukuje się doświadczonej korespondentki, rodowitej francuzki, na dwie godziny dziennie. Oferty z podaniem żądanego wynagrodzenia proszę złożyć w kantorze Kurjera Warszawskiego pod „Francuzka korespondentka." 29509

Podręczne do sukien potrzebne. Nowomiejska 3, m. 5. 29510

Potrzebny pomocnik techniczny do robót ciesielskich i ziemnych. Świętokrzyzka 44, mieszkania 9. 29504

Potrzebne są staniczarki, spódniczarki i podręczne do pracowni Aleksandry. Twarda № 22. 29505

Staniczarka potrzebna zaraz. Graniczna 16, wejście sienią. 29442

Sklepowa zdatna i z dobrą figurą potrzebna do magazynu okryć damskich. Wiadomość: kiosk, róg Marszałkowskiej i Alei Jerozolimskiej. 2202r

Uczniowie, którzy znają początki bronzownictwa, mogą być przyjęci do zakładu bronzowniczo-cyzelersko-tokarskiego na przychodnich, gdzie będą płatni tygodniowo. Także mogą być przyjęci na mieszkanie i życie (za tych żądane jest wynagrodzenie). Nowolipie № 8, m. 7. 29432

Uczeń potrzebny do handlu kolonjalnego.— Krucza № 13. 29450

Uczeń obeznany z handlem papieru, z dobremi rekomendacjami, potrzebny jest na dogodnych warunkach. Reflektanci zechcą złożyć oferty pod literami „C. 8" w kantorze Kurjera Warszawskiego. 29065

Kupno i sprzedaż.

Adres: Trębacka 3. Magazyn Zaorskiej kupuje, sprzedaje wszelką używaną garderobę. 28929

A) Maszyny do pisania systemu „Caligraph" poleca Ludwik Hilkner, Krakowskie-Przedmieście 5. 2026r

Adres najświeższych materyj na suknie damskie, okrycia. Giełżyński, Marszałkowska 137. 2146r

A) Meble, garnitury czarne, orzechowe, otomany, szeslongi, łóżka, umywalnie, komody, szafy, kredensy, stoły, krzesła, biurka, sprzedaje tanio Koperski. Ulica Elektoralna 45. 26513

A) Wielki wybór tornistrów i pasków uczniowskich poleca zakład siodlarski Feliksa Zakrzewskiego, Marszałkowska 112. Dla pp. kupców odstępuję rabat. 29224

A) Sprzedaż mleka z Bielawy, Aleja Jerozolimska 18. Mleko 10 kop., śmietanka 20. Odnoszenie do domów. — Handlującym rabat. 29468

A. Mundur dla studenta uniwersytetu rs. 12. Dzielna 22—5. 29497

A) Meble za bezcen! Garnitur czarny, orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, biuro, szeslongi, firanki. Marszałkowska 108, od ulicy Chmielnej 37, m. 30. 29325

Bilardy rozmaite kupuję, sprzedaję oraz bile. Freta 5, Szajerowicz. 29129

Beczki po winie, w dobrym stanie, do sprzedania. Wiadomość: Dobra № 42, u gospodarza. 29430

Beczki próżne dębowe, kilkadziesiąt sztuk różnych wymiarów, po bardzo wysokich gatunkach koniaków i win zagranicznych, do sprzedania. Wiadomość w kantorze składu koniaków firmy Bisquit, Dubouché et C-o., Aleje Jerozolimskie № 47, róg Marszałkowskiej. 29429

Bilard wiedeński najnowszego systemu do sprzedania. Piwna № 29, bawarja. 28872

Chomonta angielskie parokonne do sprzedania. Litewska № 6, u stróża. 29482

Do sprzedania bardzo tanio różne meble.— Krucza 31, m. 17. 2206r

Dogi szczeniaki ładne do sprzedania. Bednarska 8, m. 32. 29455

Do sprzedania żelaza do kwiatów. Stare-Miasto № 2, mieszkania 15. 29422

Do sprzedania dwie beczki do kapusty i kwiat duży silnego zapachu. Żelazna № 89, mieszkania 10. 29398

Dla pp. białoskórników. Jagody bzu dzikiego do sprzedania. Ciepła 6. 29396

Do sprzedania jesionowy stół z klapami, łóżeczko rozsuwane, kanapa i stolik dębowy do maszyny pończoszniczej. Leszno 56, m. 20. 29372

Do sprzedania szafy apteczne i bufety w dobrym stanie. Tamże naczynia apteczne różnego gatunku. Warunki bardzo przystępne. Oferty składać proszę pod literami L. Z. w kantorze Kurjera. 29347

Do sprzedania sklep spożywczo-dystrybucyjny dobrze procentujący. Ulica Elektoralna 18. 28836

Do sprzedania szal turecki, okrycie pluszowe, szuba na lisach. Nowa Praga, ul. Konopacka № 18, mieszk. 9. 28753

Fabryka waty i pracownia kołder oraz kołdry gotowe od rs. 3.50. Ulica Bednarska № 21. 27826

Flet o 14-tu klaponach, dobry, sprzedam za rs. 10. Wiadomość: Śliska № 10, mieszkania 7. 29399

Fortepian orzechowy Hofera do sprzedania. Długa 27, m. 13. 29447

Fortepiany dwa za 50 i 175. Pańska 23, mieszkania 1. 29388

Fabryka powozów M. Sejdemana, Leszno 52, sprzedaje faetony używane z fordeklami i bez takowych, do wsi, perelotkę na gumach, amerykan i bryczkę. 29029

Futro oposy tanio sprzedam. Senatorska 42, m. 1. 29272

Ficus duży, rozłożysty, jest do sprzedania.— Wspólna 39. Wiadomość u stróża. 2190r

Garnitur czarny rs. 80, garnitur kryty mało używany 38, otomana piękna rs. 18. Widok 22—24. 28993

Grób podwójny jest do odstąpienia w pierwszej bramie cmentarza powązkowskiego. Próżna 5, m. 4. 28733

Garnitur mebli rzeźbiony do salonu, wyborowej roboty i otomana urzędowa. Marszałkowska 115—10. 29489

Garnitur mebli orzechowy (masiw), wełną kryty, rs. 100 oraz kredens orzechowy rs. 15. Bracka 20, mieszkania 2. 29439

Garnitur czarny, pokryty jedwabnym adamaszkiem, składający się z kanapy, dwóch foteli, 6-iu krzeseł i stołu, wraz z pokrowcami do sprzedania. Wiadomość: ulica Ogrodowa № 15. 29049

Jest do sprzedania faeton, bryczka, wolant.— Nowy- Świat № 25, w zakładzie kowalskim. 29066

Jest do sprzedania faeton mało używany.— Wiadomość w składzie farb, ulica Leszno № 55. 29453

„Królewny" gruszki na kompoty i konfitury nadeszły do owocarni, ulica Chmielna 26. 28285

Kasy ogniotrwałe najtańsze, najlepsze u R. Bohtego, Nowy-Świat 34. 25429

Klacz kasztanowata 6-letnia, zdatna pod wierzch i do zaprzęgu, oraz szczenięta gordon cetery są do sprzedania. Aleja Róż 8. 29405

Koń gniady 5 lat, bez żadnych wad, doskonale pod wierzch ujeżdżony, z atestatem, po angielskim oryginalnym ogierze i anglorusskiej klaczy, do sprzedania w Alei Róż № 1. Zapytać stangreta Jakóba. 29318

Kupię używaną szafkę do książek, oszkloną. Oferty z ceną stróżowi, Złota 34. 29415

Kajety, tornistry i inne towary na zapis szkolny najtaniej poleca Rubin, Leszno № 1. 2184r

Kasy ogniotrwałe solidnej roboty, ceny niskie, poleca fabryka Matyskiewicza, Chłodna 40, Warszawa. 28329

Łóżka eleganckie czarne ozdobne, szafki, umywalnia, toaleta i biurko machoniowe damskie do sprzedania. Oboźna 8, mieszkania 16. 29403

Meble eleganckie tanio! Umeblowanie salonowe, buduarowe, gabinetowe, do jadalni dębowe, lustra czarne duże z konsolami oraz inne meble, całe urządzenia lub pojedyńcze sztuki. Marszałkowska 119, mieszkania 15, druga brama, parter. 28891

Meble za bezcen! Garnitur czarny, orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, biuro, szeslongi, firanki.— Nowogrodzka 28, pierwsza brama od Marszałkowskiej, u właściciela domu. 27719

Maszyny pięknie szyjące od rs. 12 do 110. Dzika 20, Tagszejn. 29383

Mebli garnitur, prawdziwe antyki (Ludwik XV), do sprzedania. Aleja Jerozolimska № 70, mieszkania 17. 29314

Myszy oryginalne amerykańskie, czarne z białem, zwane „tancerki", do sprzedania. Wiadomość: Nowy-Świat № 28, m. 24. 29356

Minerały, dwie kolekcje, dla zakładów naukowych, z gablotkami, tanio sprzedam na wypłatę po 2 rs. miesięcznie. Elektoralna 47, Olszewski. 29322

Meble salonowe, otomana do sprzedania tanio, robota dokładna. Jerozolimska 58, tapicer. 28234

Maszyna parowa o sile 12 koni wraz z kotłem buljerowym i kompletną armaturą jest do sprzedania w fabryce M. Wolski i S-ka w Lublinie. 27703

Maszyny Singera ręczną, nożną i Wilsona z gwarancją tanio sprzeda mechanik, Krakowskie-Przedmieście 57. 28914

Meble: kanapka, 2 fotele fantazyjne 40 rubli, otomana 23, szeslong 17, garnitur czarny, obstalunki, przeróbki tanio. Marszałkowska 77, Wodzyński. 29031

Meble czarne jutą kryte, lustro, stolik, portjera, kredens do sprzedania od 9 do 11-ej i od 3 do 5-ej. Trębacka 3, mieszk. 2. 29026

Mebli garnitur krytych, kredens, biurko masyw machoniowe etc. tanio. Solna 8, mieszkania 14. 29458

Meble po zwiniętym magazynie, rozmaite garnitury, otomany, szeslongi, kredensy, szafy i inne za bezcen. Świętokrzyzka 16, m. 13. 29481

Okrycie czarne zagraniczne, zupełnie nowe, suknia czarna pluszowa z trenem, przód morowy, wełniana czarna przybrana pasmanterją, obie mało używane. Chmielna 16, front, drugie piętro. 29476

Obrazy olejne bardzo tanio do sprzedania Wilcza 64, mieszkania 1. 28540

Otomana dobrze zrobiona, włosem wysłana, niedrogo do sprzedania. Elektoralna № 23, m. 19. 29367

Platerowane wyroby, trwałe i gustownie wykonane, po cenach 30% niższych poleca T. Groszkowski, przeniesiony z Żabiej na Marszałkowską № 111, z bramy na lewo. 27205

Pompka uliczna do sprzedania tanio. Graff, Nowy-Świat № 27. 28912

Poszukuje się zbytu na mleko niezbierane ze wsi, od 10 do 15 garncy dziennie. Ciepła 6. 29397

Pianino prawie nowe do sprzedania lub wynajęcia. Leszno 24—10. 29464

Pianino piękne. Elektoralna 51, mieszk. 3, od 9 do 2 ej. 29451

Rysak angielski 5-letni, złocistej maści, do sprzedania. Jerozolimska 9. Wiadomość u Czygaczkowa. 29413

Suknie do sprzedania nowe i używane. Oboźna 8, mieszkania 10. 29463

Szynel zimowy filologiczny i realny, także mundur 12—15 lat, do sprzedania. Senatorska 19—17. 29454

Suknia ślubna z materji crême, paryska, raz użyta, nowy gorset jedwabny oraz żakiet czarny jesienny, mało noszony; od 1 do 5-ej po południu. Żórawia 23, mieszk. 28. 29376

Sprzedam palto letnie, zimowe, mundur uczniowi filologowi wzrostu dobrego. Złota 51—5. 29368

Sprzedaję fortepian Kralla-Seidlera, machoniowe: stół, stolik, serwantkę, łóżka; orzechowe: tualetę, stół grecki; samowar tombakowy, lunetę podróżną. Marszałkowska 50, mieszk. 8, od 3 do 5-ej. 2182r

Tanio koszule damskie ręcznie haftowane i inne, kapy batystowe i chustki. Tamże para łóżek i szafy sklepowe. Krucza 49, mieszkania 7. 29030

Wózek dziecinny sprzedam, nowy kosztował rs. 30, za 20, Dzielna 59, m. 4. 29353

W Ćmielowie fabryka Borowina poleca gla zury kaflowe i majolikowe. 28458

W lombardzie przy ulicy Podwale № 29 jest do sprzedania garnitur mebli machoniowy starego fasonu wyściełany samym włosem i kilka obrazów olejno malowanych ręcznej roboty, w pozłacanych ramach. Wszystko nabyć można bardzo tanio. Lombard przyjmuje na zastaw meble, fortepiany oraz wszelkie inne ruchomości. 29053

Z powodu wyjazdu do sprzedania fortepian za rs. 30. Nowy-Świat 64, m. 13, od 3-ej po południu. 29503

2 magle do sprzedania. Dzielna № 8. 28943

10 Krakowskie Przedmieście, wprost św. Krzyża. Najtaniej sprzedaje trumny metalowe i drewniane. Zakładom pogrzebowym odstępuje procent. Fabryka Karola Pühl.

10 Krakowskie Przedmieście, wprost św. Krzyża. Kapelusze żałobne po rs. 2, zniszczone odświeża się. Suknie i przybory żałobne najtaniej. Magazyn żałobny „Izabelli." 29467

Interesa handl. i majątk.

Bez blagi! Wskutek terminowego wyjazdu na posadę sprzedam za bezcen skład kolonjalno-dystrybucyjno-mydlarski, kantor pism, dobrze procentujący. Pańska 77. 29418

„Balbina." Pralnia na dogodnych warunkach jest do sprzedania. Bracka № 8. 29378

Dom, ogród owocowo-warzywny 34,672 łokcie, do sprzedania. Czerniakowska 4. 28752

Do sprzedania sklep spożywczo-dystrybucyjny. Hoża № 54. 28802

Do odstąpienia skład węgli z długoletnią firmą, gospodami, częścią inwentarza, na obszernym placu. Kiosk, Aleja Jerozolimska róg Marszałkowskiej. 29039

Dom do sprzedania z trzema ogródkami i pięknym owocem, za bezcen, dla letników, emerytów lub fabrykantów. Tarczyńska № 7, za rogatką Jerozolimską. 28484

Dom z dochodem rs. 2,300, w dobrym punkcie, do sprzedania. Wiadomość: Złota № 8, mieszkania 14, między 5 a 6-tą po poł. 28880

Dom dobrze zbudowany z zamianą na majątek dwanaście do piętnastu włók ziemi pszennej. Bez pośrednictwa. Ogrodowa 8, mieszkania 23, od 3 do 4-ej. 29445

Do sprzedania młyn wodny walcowy, zabudowania wszystkie nowe, mielenie stałe. Bliższa wiadomość: Królewska № 17, w zakładzie rymarskim. 29411

Drzewo z kilku cięć, w bliskości stacji kolei warsz.-wied. Koluszki, do sprzedania u pełnomocnika majoratu Stanisława Gumińskiego w Radomiu, ulica Lubelska, dom Zaleskiego. 29407

Do sprzedania sklep wiktuałów egzystujący lat szesnaście. Ulica Nowokarmelicka № 18. 29371

Dom do sprzedania w okolicy Placu św. Aleksandra za 50,000 rubli, bez pośrednictwa osób trzecich. Wiadomość w kiosku, róg ulic Żórawiej i Kruczej. 2201r

Dom w dzierżawę wezmę. Leszno 44, m. 7, E. Perl. 29350

Folwark niewielki pod miastem, dobrze zagospodarowany, z ładną rezydencją, obszernym ogrodem, parkiem, sadzawkami, łąkami i całą krescencją, dobrze zebraną, z powodu wyjazdu jest zaraz do sprzedania. Wiadomość u właściciela, gubernja warszawska, przez Mogielnicę w Miechowicach. 29045

Jest do sprzedania sklep spożywczo-dystrybucyjny bardzo tanio, 100 rs. Ulica Podwale № 40. 29395

Jest do sprzedania duża posesja z ogrodem. Wiadomość: ul. Smocza № 37. 29462

Jest do sprzedania dom na Szmulowiźnie, przy ulicy Wołomińskiej № 8. 29375

Kawiarnia do sprzedania, egzystująca lat 30, targ dobry, kupujący może się przekonać, z powodu otrzymania spadku. Wiadomość: ulica Jasna № 1, w sklepie spożywczo-dystrybucyjnym. 29420

Magle do sprzedania z powodu zmiany interesu. Nowolipie 54. 28634

Magle do sprzedania z powodu słabości. Ul. Franciszkańska 9. 29417

Magle do sprzedania. Róg Marszałkowskiej i Mokotowskiej № 12. 29446

Magle są do sprzedania. Ulica Koźla № 20. 29349

Osoba inteligentna, któraby pożyczyła 150 rubli na rok, otrzyma w procencie mieszkanie wygodne. Oferty poste-restante „Mieszkanie." 29480

Potrzebny wspólnik z kapitałem do kanalizacji i innych robót technicznych. Oferty: Kurjer Warszawski „Kapitał." 29426

Pralnia do sprzedania z powodu słabości; gospody wyrobione, jedna gospoda płaci komorne. Wspólna 20. 2199r

Pralnia korzystna do sprzedania. Wąska Freta 28. 29315

Poszukuję piekarni na prowincji do wynajęcia lub mogę kupić. Oferty przesyłać do Kurjera Warszawskiego pod lit. L. Z. 28857

Restauracja do sprzedania z powodu wyjazdu, w dobrym punkcie. Wiadomość: ulica Chmielna № 21, mieszk. 11, od 10-ej zrana i od 5—7-ej wieczór. 29501

Rs. 1,000 potrzeba na hypotekę domu w Warszawie. Wiadomość: właściciel domu, Piekarska 10. 29342

Rs. 10,000—15,000 potrzeba na duży majątek na 1-szy numer hypoteki po Towarzystwie. Oferty lit. A. G. przyjmuje Kurjer Warszawski. 28750

Bazura do sprzedania w każdym czasie.— Wiadomość na miejscu, Praga, bazar W. Dzierżanowskiego. 28729

Rs. 350 lub 400 potrzeba na 6 miesięcy. Gwarancja zupełna. Oferty pod „350" przyjmuje Kurjer Warszawski. 29011

Sklep spożywczo-dystrybucyjny do sprzedania. Mostowa № 21. 28763

Sklep spożywczy do sprzedania. Aleje Jerozolimskie № 31. 28569

Sklep spożywczo-dystrybucyjny lat 30 egzystujący, dobrze procentujący, do sprzedania z powodu słabości. Wiadomość: kiosk, Leszno, róg Rymarskiej. 2186r

Sklep spożywczo-dystrybucyjny do sprzedania, dobrze procentujący. Ulica Leszno № 27. 2185r

Sklep dystrybucyjno - galanteryjno - norymberski do sprzedania zaraz. Lombard, Daniłowiczowska 4. 29394

Sklep spożywczy, egzystujący lat 30, do sprzedania, mieszkanie frontowe. Wielka № 37. 29438

Sklep wiktuałów do sprzedania, dwa okna frontowe. Wiadomość: Marszałkowska № 94, dystrybucja L. Szulc. 29461

Sklep wędliniarski z warsztatem, dobrze procentujący, sprzedam za rs. 300. Wiadomość Świętokrzyska № 35, w sklepiku. 29460

Sklep wiktuałów do sprzedania. Ul. Leszno № 95. 29490

Sklep spożywczy, dający pewne utrzymanie, do sprzedania. Chmielna 50. 29485

Sklep kolonjalno-spożywczo-dystrybucyjny w dobrym punkcie sprzedam. Wiadomość: Chłodna № 22, w sklepie mydlarskim. 29487

Skład wędlin z powodu wyjazdu jest zaraz do sprzedania z całkowitem lub częściowem urządzeniem, warsztatem, śpichrzem, lodownią, stajnią, dwoma piwnicami i t. d. Wiadomość na miejscu, za rogatką Jerozolimską № 1. 29397

Sklep spożywczy do sprzedania, pieczywo opłaca komorne, oddam za rs. 120. Komorne miesięcznie 12 rubli. Pańska 57. 29512

Wspólnik z kapitałem rs. 500 potrzebny zaraz do interesu rzeźniczego, z braku administracji nad dwoma interesami. Oferty przyjmuje Kurjer pod „Wspólnik 500." 29433

Z kapitałem 10 tysięcy rubli poszukuję kupna apteki lub też dzierżawy. Oferty przyjmuje kantor Kurjera Warsz. dla „Prowizora S." 29027

Z wyrobioną klijentelą można nabyć zakład mechaniczny tanio, w mieście powiatowem. Proszę nadsyłać oferty: Płock, W-mu Kouwiciemu, w domu własnym. 29502

1,000 rubli potrzeba zaraz. Gwarancja hypoteczna. Termin krótki. Oferty przyjmuje Kurjer pod „Tysiąc." 29341

Lokale.

A. Wróblewski i S-ka, zakład przewozowy, Trębacka 13, Filja Nowy-Świat 12. Załatwia przeprowadzki, opakowania, przewóz mebli. 25430

Do wynajęcia w każdym czasie: lokal frontowy, złożony z 9-u pokojów i kuchni, z czterema wejściami. Sklep z dwoma pokojami i kuchnią. Obydwa lokale mieszczą się na parterze przy ulicy Próżnej, róg Marszałkowskiej. Na żądanie mogą być obydwa lokale połączone. Wiadomość: w składzie W. Muśnickiego i S-ka, Marszałkowska 149, w tymże domu lokale do wynajęcia. 27373

Dla nauczycielki mieszkanie z życiem, dzienne, miesięcznie. Warecka 15, mieszkania 5. 28354

Do najęcia 1 paź. dwa, jeden pokój, przedpokoje, kuchnia,—stajnia, wozownia, plac na deski lub t. p. skład,—ogród owocowy na parę lat,—sklep. Nowolipie № 34/2428. Właściciel. 29260

Do wynajęcia zaraz 2 pokoje, przedpokój, kuchnia, pasaż, śpiżarka, wygódka, zlew, wodociąg, na parterze, 260 rs. rocznie. Tamże i lokale mniejsze. Lipowa № 5, blizko Obożnej. 29311

Dwa lub jeden obszerny pokój do wynajęcia, po 2 okna. Długa 12, m. 105. 28761

Dla kształcącej się panienki pomieszczenie, całodzienne utrzymanie, fortepian. Szkolna 8, m. 16. 29078

Dla uczennic inst. mieszkanie, wyżywienie, życie fortepian, konwersacja francuzka. Warecka 15—5. 29046

Dla małżeństwa bezdzietnego lub pojedyńczej osoby mieszkanie za usługę. Wiadomość: Złota 6, m. 19, o 9-ej zrana. 20465

Dla kształcącej się—dobrze wychowanej panienki jest pomieszczenie. Nowy-Świat 52, mieszkania 11. 29381

Dla kształcącej się panienki pomieszczenie—fortepian, francuzki język. Wspólna 23, mieszkania 8, od 2 do 5-ej. 29412

Jest pomieszczenie dla chłopczyka uczęszczającego do zakładu naukowego. Korepetycje w miejscu. Nowogrodzka 32, m. 1. 29380

Komorne z góry za rok, dobrze zapłacę, potrzebuję sklepu od św. Michała, Nowego-Roku lub od 1 kwietnia 1894 r. na Krakowskiem-Przedmieściu lub Nowym-Świecie N-ra nieparzyste. Oferty przyjmuje Kurjer Warsz. „Komorne." 29044

Lokal fabryczny, z parą, jest do najęcia w każdym czasie. Wiadomość u właściciela przy ulicy Leszno № 90. 28708

Młoda kurlandka poszukuje przy rodzinie izraelskiej pokoju, z całodziennem utrzymaniem, w cenie od rs. 15—20 miesięcznie, lub za udzielanie lekcyj. Oferty przyjmuje Kurjer Warsz. sub „A. H. G." 29366

Pomieszczenie dla panienek, z życiem lub bez. Kanonja 14—7. 27468

Pokój elegancko umeblowany, z osobnem wejściem. Nowy-Świat № 70, m. 11. 28352

Pokoje pojedyncze na 1-em piętrze, front.—Usługa na miejscu. Marszałkowska 114, róg Złotej. 1147r

Pokój z urządzeniem dla kobiety, zaraz, dół. Chmielna 11, m. 6. 28668

Pokój frontowy, elegancko umeblowany, 1-e piętro, ze stołem i usługą, zaraz do wynajęcia. Tamże pianino do sprzedania lub wynajęcia. Pańska 16, m. 3. 29348

Przyjmę ucznia na stancję, na dogodnych warunkach, konwersacja francuzka i niemiecka. Wiadomość w sklepie Jodłowskiego, Marszałkowska № 137. 29344

Pokój, Niecała 12, mieszkania 7; tamże można egzercytować się na pianinie, bardzo tanio. 29326

Pokoik z całodziennem utrzymaniem, rs. 20 miesięcznie. Żórawia 1—7. 29340

Pomieszczenie dla 2-ch uczni szkoły handlowej lub prywatnej. Nowy-Świat 52, mieszkania 14, 1-e piętro. 29178

Pomieszczenie dla panienek lub chłopczyków, opieka troskliwa. Wielka 33—34. 29076

Pomieszczenie dla kształcących się panienek, z kompletnem utrzymaniem i dobrym tortepianem, przy inteligentnej rodzinie, za rs. 15 miesięcznie. Krochmalna 43—8. 29319

Pomieszczenie dla panienki, u byłej nauczycielki, fortepian, konwersacja francuzka. Warunki przystępne. Złota 55, m. 35. 29323

Sklep okazały, Sienna 22, blizko Marszałkowskiej, bardzo tanio do wynajęcia. 29456

Salon, pokój, meble, fortepian, obsługa, wasterklozet. Mazowiecka 11, mieszkania 19, pierwsze piętro. 28800

Stancja dla uczniów prywatnych zakładów, z konwersacją francuzką, niemiecką, fortepianem, cena przystępna, opieka troskliwa. Aleje Jerozolimskie № 31, m. 44. 28792

Zaraz do wynajęcia 6 pokoi, na parterze, z wygodami, pięknie odświeżone, przy ulicy Marszałkowskiej, za rs. 700 rocznie. Wiadomość: Wilcza № 33. 29385

Zaraz umeblowane dwa lub trzy pokoje, przedpokój, kuchnia. Chmielna 49. 29387

3 pokoje, (wszelkie wygody), 1-sze piętro, zaraz do wynajęcia, za 260. Marszałkowska 34. 29457

4 i 2 pokoje z kuchniami przedpokojami etc. na 3-m piętrze, do wynajęcia zaraz, w domu skanalizowanym. Krucza 13. 28203

6 pokojów, przedpokój, pasaż, łazienka etc., 3-e piętro, front, zaraz do wynajęcia. Włodzimierska 10. 28204

6 pokoi potrzeba od 1 października, w okolicy Włodzimierskiej, Marszałkowskiej, placu św. Aleksandra i Nowego-Świata. Mieszkanie to ma być nie wyżej jak na 2-m piętrze. Adresy proszę składać: Solec 59, u szwajcara. 28793

Doniesienia rozmaite.

Artystyczny zakład wyrobów z perłowej masy, drzewa, kości słoniowej i t. p. Przyjmuje uczni za opłatą. Trębacka № 9, mieszkania 25. 29386

Adres Fabryki kwiatów Marji Fitkal: Leszno № 88. 22911

Akuszerka b. starsza Instytutu położniczego przy warszawskim uniwersytecie, przyjmuje panie spodziewające się słabości bez mieszkania, udziela porad, umieszcza dzieci, mieszkanie wygodne, spokojnie, świeże powietrze wśród ogrodów, tanio, gdyż we własnym domu. Książęca 7, od Nowego-Światu piąty dom. 29421

Dla pań! odświeżam, zniszczone welony krepowe, jak nowe, po kop. 40. Chłodna № 21, przy pracowni kwiatów. Także zupełna wyprzedaż kwiatów. 29365

Do Włocławka poleca się sprowadzać osobom, szukającym taniego i spokojnego życia, czystego powietrza, ładnej okolicy. Miasto powiatowe leży nad Wisłą i przy kolei żelaznej z Warszawy do Berlina. Wszelkich informacyj tyczących się życia, mieszkań, kupna domów, udziela bezpłatnie Wacław K., przy ulicy Łęgskiej № 136, pierwsze piętro. 25831

„Exsiccator" istnieje tylko jeden mego wynalazku—poświadczony przez wszystkie biura patentowe.—Inżenier Ritter, Marszałkowska 111. 29140

Froter zaprawia farbą woskową, terpentynową i oleiną, jak również sprzątanie pokoi. Ceny b. nizkie. Freta № 20. Rosenkrantz. 29355

Książki szkolne i biblioteczne przyjmuje do oprawy. Marjańska 10. 29310

Krawaciarstwa dobrze wyuczam. Kurs 4 ruble. Złota 46, m. 20. 28254

Kapelusze podług najświeższych żurnali paryzkich ubieraja się od 50 kop. Senatorska № 8, w fabryce kwiatów. 29012

Nowo założona pracownia wyrobów pończoszniczych, Hoża № 9, poleca gotową robotę, przyjmuje wszelkie obstalunki, oraz nadrabianie pończoch, po cenach nizkich. 28545

Najtaniej przerabiam meble, materace, urządzam mieszkania gustownie, oraz wszelkie roboty tapicerskie, meble zamieniam. Plac św. Aleksandra № 8. 28925

Obiady zdrowe, smaczne przyrządzone wydaję na-miasto. Zgoda № 5, wiadomość u stróża. 29335

Obiady prywatne, smaczne, tanie. Ogrodowa 30, stróż wskaże. 29423

Od 30 kop. kapelusze do ubierania. Żórawia № 31, m. 11. 29428

Obiady na maśle. Zgoda № 5, mieszkania № 10. 29022

Poszukuje się panienki lat około 10 do wspólnej nauki we wszystkich przedmiotach. Wykłady w języku niemieckim. Marszałkowska 99—13, zrana do 11-ej. 29484

Przyjmuje do roboty suknie podług paryzkich żurnali, fason rs. 3, okrycia od rs. 2-ch. Chmielna № 19, m. 20. 29391

Pianino dobre do wynajęcia. Długa 27, mieszkania 13. 29448

Pracownia sukien i okryć damskich wykończa mundurki dla pensjonarek w przeciągu trzech dni. Marszałkowska № 97, m. 13, pierwsze piętro. 28609

Przepisy na wyrób i udoskonalenia różnych artykułów. Analizy. Pracownia chemiczna Praussa. Smolna 10. 28678

Pracownia kołder Marji Pomorskiej, przeniesioną została na ulicę Marszałkowską 144, wejście z ulicy Rysiej, m. 1. 28300

Suknie i okrycia damskie, wykończa szybko pracownia L. Bronikowskiej. Świętokrzyska № 15. 28797

Tapicer Konstanty Sekita wykonywa meble, rolety, materace najtaniej, sumiennie. Ogrodowa 23. 25990

Wyżymaczki specjalnie naprawia najtaniej z gwarancją roczną parowa fabryka obsadek do piór stalowych „Copernicus," z oddziałem pod zarządem Emanuela Golaszewskiego galanteryj metalowej, ulica Ogrodowa 46. 25759

W dniu 3-im września zginął wyżeł seter czarny z obrożą skórzaną, uprasza się o danie znać: Mokotowska 21, do Tańskiego, za nagrodą. Nieprawy posiadacz do odpowiedzialności sądowej pociągnięty będzie. 29087

W dniu 3 września o godzinie 11-ej w nocy zgubionym został parasol, z rączką z białego metalu i cyframi F. P., na przestrzeni między Krakowskiem-Przedmieściem a ulicą Bracką jadąc dorożką przez Aleje Jerozolimskie. Łaskawy znalazca otrzyma nagrody rs. 10. Ulica Bracka № 6, m. 13. 29390

Wierzbowa 5, m. 12. Pracownia Marji Ehrenkreutz, suknie i okrycia wykończa podług najświeższych modeli w ciągu trzech dni. Potrzebna dziewczynka do nauki. 29313

Z Plamy wyjmuje bezpowrotnie, pióra pierze na najtaniej, garderobę męską, damską, pierze, farbuje. Farbiarnia, Leszno 26. 27507

Zaginął dowód zastawowy № 62468 warszawskiego akcyjnego towarzystwa pożyczkowego filji 2-ej Leszno № 2. 29511

W drukarni *Kurjera warszawskiego*. — Plac Teatralny Nr. 473c (nowy 9). Дозволено Цензурою Варшава 25 Августа (6 Сентября) 1893 г.
Redaktor Franciszek Olszewski.—Wydawcy: Wacław Szymanowski i Antoni Pietkiewicz (Adam Pług).